

AGNIESZKA BASZKO

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Dział Zbiorów Specjalnych

„Ośrodek całej wystawy, jej mózg, stacja centralna kultury”. Książka na Powszechnej Wystawie Krajowej

Streszczenie. Na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (16 maja – 30 września 1929), będącej podsumowaniem dorobku dziesięciu lat istnienia niepodległej Polski w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej, nie zabrakło zagadnień związanych z szeroko pojętym tematem książki. Była ona obecna i widoczna w wielu pawilonach wystawowych (np. instytucji kulturalno-oświatowych, wychowania fizycznego, pracy kobiet, oświaty rolniczej i kultury wsi, w dziale bibliotek w Pałacu Rządowym), ale w dwóch miejscach eksponowano ją w sposób szczególny. W dziale Piękna Książka mieszczącym się w Pałacu Sztuki położono nacisk na zewnętrzną szatę książki i pokazano prace artystów grafików, wydawców, drukarzy i introligatorów. W pawilonie Prasa i Książka, zaprojektowanym przez Rogera Sławskiego, obok stoisk redakcji różnych tytułów prasowych umieszczono stoiska 20 wydawców książek z całej Polski (takich jak Gebethner i Wolff, M. Arct, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, „Książnica-Atlas”, Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha). Poznań przez kilka dni był ponadto stolicą polskiej książki – do miasta zjechali również miłośnicy książki i ludzie zawodowo z nią związani. W dniach 29 maja – 2 czerwca 1929 roku odbyły się II Zjazd Bibliotekarzy Polskich i IV Zjazd Bibliofilów Polskich, połączone z jubileuszem stulecia istnienia Biblioteki Raczyńskich i stulecia pierwszego wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej.

Słowa kluczowe: Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu (1929), książka, książka artystyczna, wydawcy, pawilon Prasa i Książka na PWK, II Zjazd Bibliotekarzy Polskich, IV Zjazd Bibliofilów Polskich, Polska 1918–1939.

Powszechna Wystawa Krajowa, zorganizowana w Poznaniu w dniach od 16 maja do 30 września 1929 roku, miała być podsumowaniem dorobku dziesięciu lat istnienia niepodległego państwa polskiego, zarówno w dziedzinie administracyjnej, gospodarczej, społecznej, oświatowej,

jak i kulturalnej, w której to nie mogło zabraknąć zagadnień związanych z szeroko pojętym tematem książki.

Jan Muszkowski we wstępie do *Przewodnika po grupie „Książka” Powszechnej Wystawy Krajowej...* pisał:

Z grupą „Książka” związane są nierozzerwalnie wszystkie inne działy Powszechnej Wystawy Krajowej. Bo nie tylko na początku było słowo, lecz jest ono również końcowym wynikiem wszelkiej działalności ludzkiej, od dociekań w zakresie teorii do poczynañ i urzeczywistnień praktycznych. Dokument kultury, przechowany w piśmie lub w druku, jest jednocześnie źródłem ruchu umysłowego, skarbnicą nowych pomysłów i natchnień. Jeżeli bez nauki, utrwalonej i rozpowszechnionej za pomocą słowa drukowanego, nie mogłyby powstać wszystkie dzieła geniuszu, które widzimy dokoła, to z drugiej strony przetrwanie ich i dalszy rozwój zawisłe są od pomocy i pośrednictwa książki. Wolno nam zatem stwierdzić, że dział ten – spokojny i zaciśny w zestawieniu ze zgiełkliwymi cudami techniki, skromny i niepozorny wobec wspaniałych pokazów dzieł sztuki – jest niemniej jednak ośrodkiem całej wystawy, jej mózgiem, stacją centralną kultury¹.

Powyższy fragment napisany jest w charakterystycznym, podniosłym stylu, typowym dla wielu tekstów z czasów Pewuki, ale paradoksalnie zawiera trochę prawdy, faktycznie bowiem książka była obecna i widoczna w wielu miejscach, niemal na każdym z pięciu terenów wystawy². Na terenie A znajdował się pawilon związany m.in. z techniczną stroną książki, mianowicie pawilon przemysłu graficznego i papierniczego. Prezentowano w nim zagadnienia związane z produkcją papieru, materiałów introligatorskich oraz drukarstwem i różnymi technikami reprodukcji graficznej³. Na terenie B w Pałacu Rządowym, jednym

¹ J. Muszkowski, *Przewodnik po grupie „Książka” Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929*, Warszawa 1929, s. 5.

² Prezes Zarządu Grupy „Książka” na Pewuce, Jan Piątek, tłumaczył to natomiast m.in. tym, że i w życiu codziennym książka nie mieści się „wyłącznie w miejscu dla siebie przeznaczonym, w księżnicy domowej [...], lecz znajduje się pod ręką, gdzie jej potrzeba: w kuchni, gdy poucza o gotowaniu, na biurku, gdy dostarcza informacji podczas pracy zawodowej, w pokoju dziecięcym, gdy bawi dziecko, w buduarze pięknej pani, gdy ją przenosi na skrzydłach fantazji w krainę ułudy”. J. Piątek, *Wystawa Książki*, w: *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, pod kier. S. Wachowiaka (dalej: PWK), t. 4, Poznań 1930, s. 319.

³ *Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929 w Poznaniu. Przewodnik po wystawie*, [Poznań 1929], s. 34. Ten *Przewodnik*, inne wydawnictwa promocyjne i pamiątki z Pewuki można było zakupić w pawilonie biurowym zlokalizowanym na terenie A oraz w licznych sklepach na terenie D.



II. 1. Pałac Sztuki

Źródło: Ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, fot. Władysław Kowalczyk.

z najokazalszych budynków wystawowych, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dużo uwagi poświęciło szkolnictwu, pokazując m.in. podręczniki i książki pedagogiczne⁴. W pawilonie Samorządu na stoisku Starostwa Krajowego w Poznaniu znalazły się m.in. informacje o Muzeum Wielkopolskim i jego bibliotece⁵ oraz Wojewódzkim Instytucie Wydawniczym, specjalizującym się w edycji dzieł prawniczych i służących potrzebom administracji samorządowej⁶. W sąsiednim budynku, w którym prezentowały się instytucje kulturalno-oświatowe, wyodrębniono te prowadzące biblioteki, jak np. warszawskie Towarzystwo Bibliotek Powszechnych, Towarzystwo Bibliotek dla Dzieci oraz Instytut

⁴ Zob. *Wystawa Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, w: *PWK*, t. 3, s. 366–394. Ciekawym eksponatem pokazywanym przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego był miniaturowy „model urządzenia wzorowej biblioteki i czytelnicy dla młodzieży” – zob. *ibidem*, s. 385.

⁵ „Gablotka [...] zawiera wydawnictwa i prace naukowe muzealne, których mimo bardzo trudnych warunków wydawniczych i słabego zainteresowania się książką naukową, uzbierała się pokaźna ilość”. *Przewodnik i informator po pawilonie Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego (Starostwo Krajowe w Poznaniu) na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r.*, Poznań 1929, s. 23.

⁶ „W gablotce [...] znalazły się estetycznie oprawione wydawnictwa Instytutu”. *Ibidem*, s. 25.

Oświaty i Kultury im. Stanisława Staszica, Towarzystwo Biblioteki dla Wszystkich im. Hugona Kołłątaja z Dąbrowy Górniczej⁷ czy wreszcie poznańskie Towarzystwo Czytelni Ludowych⁸. Książki nie zabrakło również w pawilonie wychowania fizycznego, gdzie oprócz samodzielnego stoiska „dzieł traktujących o zagadnieniach kultury fizycznej”⁹ umieszczono także informacje o ciekawej bibliotece Centralnej Szkoły Wojskowej Gimnastyki i Sportów¹⁰. Znajdujący się na terenie C pawilon Praca Kobiet otwierały „witryny uwypuklające kobiece wydawnictwa dawne i nowe”, a dalej mieścił się „specjalny dział pracy umysłowej z biblioteką zawierającą tysiące książek, pism i broszur napisanych przez kobiety”¹¹. Z kolei dział naukowy pawilonu Polonia Zagranicą obejmował m.in. „książki, artykuły i prace naukowe pisane przez Polaków”¹². Także na terenach E, poświęconych przede wszystkim wystawie agrarnej, w pawilonie Oświata Rolnicza i Kultura Wsi „urządzony został pokaz książki rolniczej i czytelnia pism rolniczych”¹³. Jego organizatorzy z dumą podkreślali, że „żadna inna książka fachowa, ani pisma fachowe, z wyjątkiem właśnie rolniczej, nie zdobyły się na własny pawilon”¹⁴.

⁷ PWK, t. 4, s. 294–295.

⁸ Na wystawie Towarzystwo Czytelni Ludowych zobrazowało w postaci wykresów rozwój bibliotek i czytelnictwa oraz swój zasięg organizacyjny, a w fotografiach i albumach działalność uniwersytetów ludowych. Całość uzupełniały wydawnictwa i szafka z książkami pokazująca, jak wygląda przeciętna biblioteczka wiejska. Zob. PWK, t. 4, s. 288; *Oświata pozaszkolna na PWK. W pawilonie nr 28a, „Przegląd Oświatowy” 1929, nr 7/8, s. 214–215.*

⁹ *Wychowanie fizyczne i sport na Powszechnej Wystawie Krajowej – Poznań 1929 r.*, Poznań 1929, s. 56–57.

¹⁰ Biblioteka ta mogła pochwalić się ponad 800 tomami poświęconymi m.in. higienie, fizjologii, naukom lekarskim, metodyce gimnastyki, nie tylko w języku polskim, ale także francuskim, niemieckim, angielskim czy duńskim. Ibidem, s. 43–44.

¹¹ B. Stelmachowska, *Udział kobiet*, „Kurier Poznański” 1929, nr 223, s. 12.

¹² *Dlaczego i jak należy zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu*, Poznań 1929, s. 47.

¹³ *Dział rolniczy Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 roku*, Warszawa 1930, s. 172.

¹⁴ Ibidem, s. 173. Koszty wystawienia pawilonu pokryły cztery najstarsze polskie pisma rolnicze (warszawska „Gazeta Rolnicza”, lwowski „Rolnik”, krakowski „Przewodnik Kółek Rolniczych” i poznański „Poradnik Gospodarski”) i to one zadbały o dostarczanie bieżących numerów prasy rolniczej przez cały czas trwania wystawy, a ekspozycję retrospektywną książki o tematyce agrarnej zorganizowało Towarzystwo Oświaty Rolniczej „Księgarnia Rolnicza”. Zob. J. Lutosławski, *Wystawa Oświaty Rolniczej i Kultury Wsi w Poznaniu 1929 r.*, Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Poznania (dalej: APP AmP), sygn. 2456, Kongresy i Zjazdy w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej 1928–1929, s. 17–20.

W dwóch miejscach na wystawie książka cieszyła się jednak specjalną estymą, była eksponowana w sposób szczególny – w dziale Piękna Książka w Pałacu Sztuki oraz w Salonie Książki w pawilonie Prasa i Książka.

Piękna Książka

Dział Piękna Książka mieścił się na parterze okazałego gmachu Pałacu Sztuki¹⁵ (teren B, pawilon 26), a odpowiadał zań Jakub Mortkowicz – księgarz i współwłaściciel wydawnictwa specjalizującego się m.in. w edycji książek artystycznych oraz tek malarzy polskich i obcych. W tekście umieszczonym w *Katalogu Działu Sztuki* Mortkowicz wskazywał, że w okresie zaborów książka polska była swego rodzaju manifestem narodowym, stąd często jej wygląd zewnętrzny „przesłaniała i zabijała waga treści i posłannictwa”. Dopiero po odzyskaniu niepodległości nastąpił renesans pięknej książki jako „łączącej harmonijnie wartość dzieła sztuki plastycznej z zawartością literacką” i powstającej „z natchnienia pisarza, z pięknego papieru, szlachetnej czcionki, z pracy wydawcy, zecera, ilustratora, introligatora”. I choć Mortkowicz podkreślał, że „sumę doskonałe estetycznego wrażenia daje równorzędny poziom treści i formy”¹⁶, to jednak w Pałacu Sztuki szczególnie nacisk położono na książkę jako przede wszystkim „dzieło sztuki”. Skupiono się na jej zewnętrznej szacie, czyli na papierze, jego gatunku i formie, kompozycji typograficznej, kolorze druku, ilustracji, okładce i oprawie.

Dział Piękna Książka podzielony był na cztery grupy: artyści graficy, wydawcy, drukarze i introligatorzy. Wśród 28 ilustratorów, w ogromnej większości z Warszawy, znalazło się trzech związanych z Poznaniem: Bronisław Bartel, Ernest Czerper i Władysław Roguski. Mortkowicz, jako kurator ekspozycji, zachwycał się drzeworytniczymi ilustracjami Władysława Skoczylasa i Edmunda Bartłomiejczyka i pozostawał pod ogromnym wrażeniem barwnych, inspirowanych sztuką ludową prac artystki o „odrębnym i żywiołowym talencie” – Zofii Stryjeńskiej¹⁷. Bardziej zróżnicowana była grupa wydawców – obok firm z Warszawy (m.in. M. Arct, Gebethner i Wolff, Jakub Mortkowicz, „Ultima Thule”), Florencji (oficyna Samuela Tyszkiewicza), Poznania (Księgarnia Uniwersytecka, Wydawnictwo Polskie R. Wegnera) i Krakowa (Spółka Wydawnicza

¹⁵ Zob. N. Pajzderski, *Wystawa Sztuki*, w: PWK, t. 4, s. 339–363.

¹⁶ J. Mortkowicz, „Piękna Książka”, w: *Katalog Działu Sztuki*, red. M. Treter, Poznań 1929, s. 190–196.

¹⁷ Ibidem, s. 195.

„Fala”) prezentowały się także towarzystwa bibliofilskie (poznańskie, warszawskie i łódzkie) oraz miłośników i przyjaciół książki (z Paryża, Krakowa i Lwowa). Z 25 drukarni, przede wszystkim z Warszawy i Krakowa, trzy działały w Poznaniu: „Poradnika Gospodarczego”, Św. Wojciecha i Uniwersytetu Poznańskiego. Sztukę oprawy¹⁸ – owej „klamry zamykającej zbiorową pracę artysty i rzemieślnika”¹⁹ – reprezentowało zaledwie siedmiu introligatorów, ale za to prawdziwych artystów oprawy. Byli to m.in. Robert Jahoda z Krakowa, Aleksander Semkowicz ze Lwowa, z Poznania Jan Kuglin, a z Warszawy Franciszek Radziszewski i Zofia Dębicka²⁰. W opinii zwiedzających dział Piękna Książka prezentował się „świetnie”, jak zresztą cały Pałac Sztuki²¹.

Prasa i Książka

Zgodnie ze słowami Jana Muszkowskiego właściwy „ośrodek całej wystawy, stacja centralna kultury” Powszechnej Wystawy Krajowej znajdowały się w pawilonie Prasa i Książka ukazującym „dorobek duchowy odrodzonej Polski w dziedzinie słowa drukowanego”²². Pawilon nr 40 mieścił się na terenie C – środkowym terenie wystawy, który obejmował malowniczy park Wilsona, w atrakcyjnym sąsiedztwie palmiarni, rosarium, głównej restauracji Pewuki czy efektownej fontanny stojącej przed pawilonem Związku Hut Szklanych.

Na blisko pół roku przed planowanym otwarciem Pewuki, 25 listopada 1928 roku w Poznaniu odbył się Zjazd Dziennikarzy. Podczas powitania jego uczestników prezydent Poznania i jednocześnie prezes Rady Głównej PWK Cyryl Ratajski podkreślił rolę dziennikarzy jako „propagatorów wystawy w najlepszym tego słowa znaczeniu”²³. Nic więc dziwnego, że zarząd wystawy w trosce o dobre stosunki z dziennikarzami

¹⁸ Warto dodać, że oprawy książek były także prezentowane w ramach przemysłu artystycznego na parterze pawilonu Polskiej Sztuki Ludowej (teren E, pawilon 55). „*Polska Sztuka Dekoracyjna*” na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, „*Echo Powszechnej Wystawy Krajowej*” (dalej: „*Echo...*”) 1929, nr 9, s. 220.

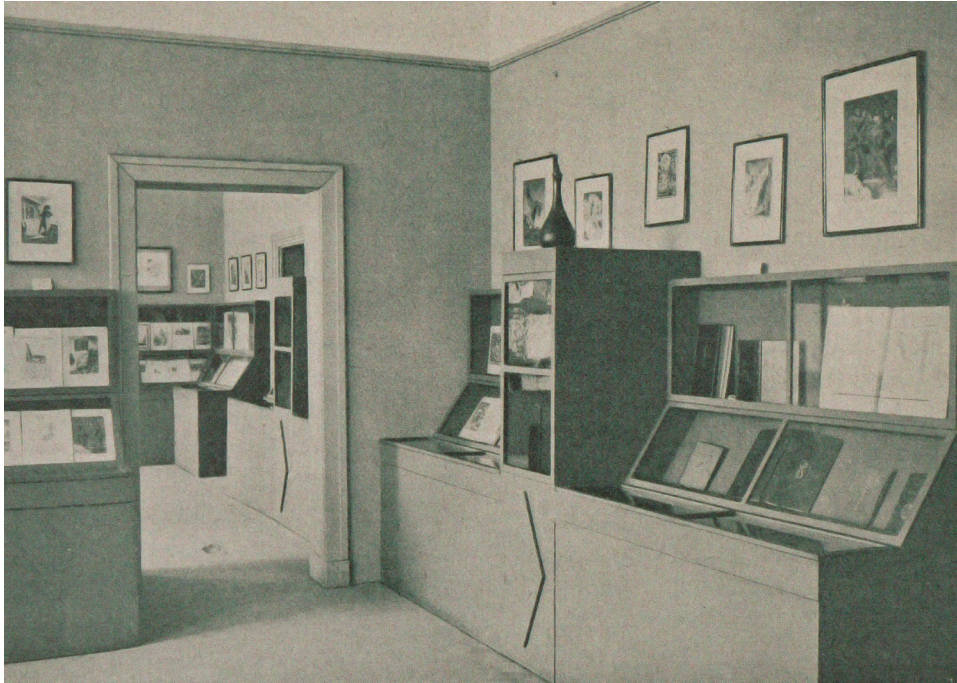
¹⁹ J. Mortkowicz, „*Piękna książka*” a PWK, „*Echo...*” 1929, nr 12, s. 327.

²⁰ Nazwisko Zofii Dębickiej wymieniane jest wśród najwybitniejszych polskich artystów oprawy pierwszej połowy XX wieku. Zob. E. Pokorzyńska, *Zofia Dębicka – introligatorka z warszawskiej elity*, „*Roczniki Biblioteczne*” 2015, nr 59, s. 73–90.

²¹ Nikodem Pajzderski uważał, że „Pałac Sztuki robił wrażenie dodatnie i należał do największych atrakcji PWK”. N. Pajzderski, op.cit., s. 362.

²² *Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929 w Poznaniu...*, s. 46.

²³ APP AmP, sygn. 2456, Kongresy i Zjazdy w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej 1928–1929, s. 16.



II. 2. Dział Piękna Książka w Pałacu Sztuki

Źródło: *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, pod kier. S. Wachowiaka, t. 4, Poznań 1930, s. 345.

zobowiązał się do pokrycia znacznej części kosztów budowy pawilonu poświęconego prasie i książce²⁴. Jego projekt wykonał sam naczelny architekt Pewuki – Roger Sławski. Był to jeden z pięciu pawilonów o charakterze czasowym autorstwa Sławskiego²⁵. U szczytu budynku na planie prostokąta, o długości 69 m, szerokości 15,5 m i całkowitej powierzchni zabudowy 1170 m², znajdowała się przeszklona, 25-metrowa wieża zwieńczona kulą – globusem mającym symbolizować działalność prasy²⁶.

²⁴ „Dla grupy Prasy i Książki PWK buduje specjalny pawilon, przy czym ponosi ze swego budżetu poważną część kosztów, dając tym naszej prasie pewien ekwiwalent za propagandę robioną dla PWK”. S. Samulski, *Referat przemysłowy* [wygłoszony podczas VII posiedzenia Rady Głównej PWK 23 lutego 1929 r.], APP AmP, sygn. 2453, Powszechna Wystawa Krajowa. Rozmaitości, k. 69.

²⁵ Więcej o projektach Rogera Sławskiego zob. np. L. Ławicki, *Powszechna Wystawa Krajowa w 1929 r. Architektura. Część pierwsza*, „Kronika Miasta Poznania” 1976, nr 4, s. 34–47.

²⁶ *Co wystawi prasa na PWK?*, „Echo...” 1929, nr 2, s. 34; PWK, t. 2, s. 90. Wieże występowały również w innych budynkach wystawowych zaprojektowanych przez Sławskiego, m.in. w pawilonie biurowym i pawilonie Związku Hut Szklanych. Zob. B. Zwolanowska,

Zdaniem Gabrieli Klause pawilon Prasa i Książka wyróżniał się na tle innych obiektów czasowych zaprojektowanych przez Sławskiego: „Duża ilość szkła zarówno w ścianach, jak i wieży zwieńczonej globusem, była wyraźnym ukłonem w stronę nowoczesności. Wrażenie to psuło jednak wszechobecne drewno obite trzcina, pokryte tynkiem, udające beton”²⁷. Faktycznie konstrukcja pawilonu wykonana była z drewna, jego ściany od zewnątrz obito heblowanymi deskami, pomalowanymi następnie farbą kazeinową według projektu artysty malarza Edmunda Johna, a wnętrze zostało obciążone jutą²⁸. Najefektowniej budynek prezentował się wieczorem dzięki oświetleniu wieży od środka – wówczas też najbardziej widoczny był biegnący wzdłuż wieży duży, pionowy, biały napis PRASA na granatowym tle, wykonany z kolorowych szkieł²⁹.

Prace ziemne i instalacyjne przy pawilonie wykonała poznańska firma Stanisława Wilińskiego, a za całą budowę odpowiadało także poznańskie przedsiębiorstwo Edmunda Rychlickiego³⁰. Niestety wskutek mrozów wszystkie prace się przedłużały (w lutym 1929 roku budynek był jeszcze nieukończony, ale zakładano zakończenie prac na początek kwietnia³¹), ponadto jeden z odpowiedzialnych za organizację wystawców, redaktor Waław Szczerber z Krakowa, na początku 1929 roku szczerze przyznawał, że „absolutnie nic pewnego nie można jeszcze powiedzieć o rozmiarach udziału poszczególnych wydawnictw” i że „jakkolwiek bardzo dużo, bo niemal wszystko, jest jeszcze do zrobienia”, to jednak na majowe otwarcie wystawy pawilon będzie gotowy³². Ostatecznie koszty jego budowy pokryły dotacje zarządu Pewuki, rządu oraz opłaty dzierżawne od poszczególnych wystawców³³. Opłaty te były zróżnicowane w zależności od tego, czy stoisko było większe, czy mniejsze, dostępne z jednej czy z kilku stron, czy było to np. miejsce na wspólnym stoisku, i wynosiły dla

Architektura Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w roku 1929, „Rocznik Historii Sztuki” 1976, t. 11, s. 197.

²⁷ G. Klause, *Roger Sławski 1871–1963. Architekt*, Poznań 1999, s. 97.

²⁸ *PWK*, t. 2, s. 90.

²⁹ S. Kauzik, *Wystawa Prasy*, w: *PWK*, t. 4, s. 305.

³⁰ S. Woźnicki, *Zabudowa terenów Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu*, „Architektura i Budownictwo” 1929, nr 1, s. 21.

³¹ S. Samulski, op.cit., k. 70.

³² *Co wystawi prasa na PWK?*, „Echo...” 1929, nr 2, s. 34.

³³ Ogólne koszty przewidziane były na ok. 200 tys. zł. Ibidem, s. 34. Zarząd Pewuki swój wkład szacował na 150 tys. zł. W momencie likwidacji wystawy pawilon prasy wyceniano na 131 600 zł, przy czym reklamowano go jako mobilny: „Prawie wszystkie pawilony są tak konstruowane [...], że można je z drobną stosunkowo stratą przenosić na inne miejsca. Materiał drzewny jest wyborowy”. *Aktywa Powszechnej Wystawy Krajowej podlegające likwidacji*, APP AmP, sygn. 2469, Likwidacja PWK, s. 92–93.

wydawców prasy od 130 do 200 zł³⁴, a dla wydawców książki od 125 do 150 zł za metr użytkowy³⁵.

Pawilon w środku przedzielono dwoma rzędami słupów, które podtrzymywały dach, a zarazem dzieliły całą halę na trzy nawy. Dwie trzecie powierzchni przeznaczono na wystawę prasy, a zaledwie jedną trzecią dla książki (ok. 350 m²). Wynikało to m.in. z wcześniejszego i większego zaangażowania przedstawicieli prasy (Związku Wydawców Dzienników i Czasopism) w rozmowy z zarządem Pewuki niż księgarzy (reprezentowanych przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek).

Oba działy – prasy i książki – urządziły się oddzielnie, biorąc pod uwagę swój specyficzny materiał wystawowy: „prasa musiała miejsce dostosować do wielkich, biało-czarnych przestrzeni dzienników, książka zaś do kolorowych okładek małego stosunkowo formatu”³⁶. Edmund John dla prasy zaprojektował dwa długie rzędy grubych słupów (na których można było eksponować wykresy, mapy i plakaty), a dominujący w dekoracji ścian kolor granatowy z jednoczesną różnobarwnością pięciu pasów chodnika (czerwonego, dwóch szarych i dwóch czarnych) biegnących wzdłuż całego pawilonu dawał „korzystne rozwiązanie tła i ram dla monotonnych i szarych z natury swych eksponatów prasowych”³⁷. Za wystrój wnętrza salonu książki odpowiadał Czesław Knothe, który stworzył „zaczyszne studio, pełne nastroju, wywołanego doborem barw i elementów dekoracyjnych”³⁸.

Zagadnieniom związanym z prasą podczas Pewuki należałoby poświęcić osobny artykuł, wspomnę zatem tylko o najważniejszych elementach ekspozycji prezentowanej w pawilonie „słowa drukowanego”. Główną jej częścią była retrospektywna wystawa poświęcona prasie polskiej od połowy XVI stulecia aż do współczesności. Wykresom ilustrującym rozwój czasopiśmiennictwa towarzyszyły oryginalne egzemplarze gazet, nierzadko unikatowych, udostępnionych m.in. przez Bibliotekę Narodową, Bibliotekę Jagiellońską, Bibliotekę Rapperswilską czy Bibliotekę Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W drugiej części ekspozycji, tzw. bieżącej, prezentowała się prasa ukazująca się wówczas w Polsce. Wzięły w niej udział 184 najważniejsze wydawnictwa, w tym 44 dzienniki, Polska Agencja Telegraficzna i trzy biura ogłoszeniowe (np. Polska

³⁴ *Co wystawi prasa na PWK?*, „Echo...” 1929, nr 2, s. 34.

³⁵ *Przygotowania księgarzy do udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu*, „Echo...” 1929, nr 3, s. 96.

³⁶ J. Piątek, *Wystawa Książki*, s. 323.

³⁷ S. Kauzik, *op.cit.*, s. 305.

³⁸ J. Piątek, *Wystawa Książki*, s. 232.

Agencja Reklamy). Spośród poznańskich i wielkopolskich gazet na stoiskach nie zabrakło „Orędownika Wielkopolskiego”, „Wielkopolskiej Ilustracji”, „Dziennika Poznańskiego”, „Gońca Wielkopolskiego” czy „Głosu Leszczyńskiego”. Znacząco była reprezentowana prasa ilustrowana, gospodarcza, techniczna, branżowa, kobieca i przeznaczona dla młodzieży³⁹. Organizatorzy wystawy dostrzegali zróżnicowaną i zwiększoną produkcję prasy, co ich zdaniem świadczyło o „obrazie silnego wzrostu czytelnictwa w Państwie, a więc i wzrostu kultury najszerzych warstw społeczeństwa”⁴⁰.

Tymczasem wydawcy książek nieco bardziej realnie postrzegali rzeczywistość. Zauważali, że o ile w czasach zaborów księgarz czy nakładca uchodził za działacza społecznego, „wydanie książki naukowej, tomu poezji lub nawet podręcznika szkolnego [...] uważane było za czyn obywatelski”, a „czynnik handlowy, pieniężny był [...] punktem wstydlivym”⁴¹, o tyle w czasach niepodległej Polski ów księgarz stał się zwykłym uczestnikiem życia gospodarczego, który musi reagować nie tylko na nowe warunki ekonomiczne, ale i przystosować się do nowych potrzeb społeczeństwa⁴². Być może dla wielu wydawnictw właśnie koszt udziału w wystawie był znacznym wydatkiem, dlatego nie mogły one pozwolić sobie na zaprezentowanie się w Poznaniu. Prezes Zarządu Grupy „Książka” na Pewuce, a zarazem dyrektor spółki „Książnica-Atlas”, Jan Piątek, wskazywał na brak niektórych firm większych i zasłużonych, ale „dziś jeszcze zanadto osłabionych, by mogły wziąć udział w wystawie”, oraz „wydawnictw organizacji i instytucji, które w swej kalkulacji nie uwzględniają potrzeby propagandy książki, których więc nie stać na finansowy udział w wystawie”⁴³. Stąd też grupa wystawiających się w pawilonie książki nie stanowiła pełnego obrazu polskiej działalności wydawniczej dziesięciolecia niepodległej Polski.

³⁹ Więcej o wystawie prasy zob.: S. Kauzik, op.cit., s. 303–316; *Katalog Wystawy Prasy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu*, Poznań 1929.

⁴⁰ S. Kauzik, op.cit., s. 316.

⁴¹ J. Muszkowski, op.cit., s. 6.

⁴² Nowa sytuacja wydawców książki została spowodowana m.in. zmianami społecznymi, które Jan Piątek tak oto dość zaskakująco opisywał: „Do niedawna kobieta nie poświęcała się pracy zarobkowej. Czekwała na męża, skracając sobie czas lekturą. Obowiązki żony i matki, do których na ogół mało była przygotowana, zostawiała jej dużo wolnego czasu, który wypełniała lekturą. Tej lektury dziś nie potrzeba. Nie dlatego, żeby kobieta dziś nie czytała lub mniej czytała niż przedtem, ale jej potrzeby są inne i literatura dla niej musi być inna”. J. Piątek, *Obecny stan księgarstwa w Polsce. Z powodu pokazu książki na PWK*, „Przegląd Oświatowy” 1929, nr 9, s. 245.

⁴³ J. Piątek, *Obecny stan księgarstwa w Polsce. Z powodu pokazu książki na PWK*, „Echo...” 1929, nr 12, s. 328.



Il. 3. Ilustracja Zofii Stryjeńskiej w dziale Piękna Książka
Źródło: *Katalog Działu Sztuki*, red. M. Treter, Poznań 1929, s. 171.

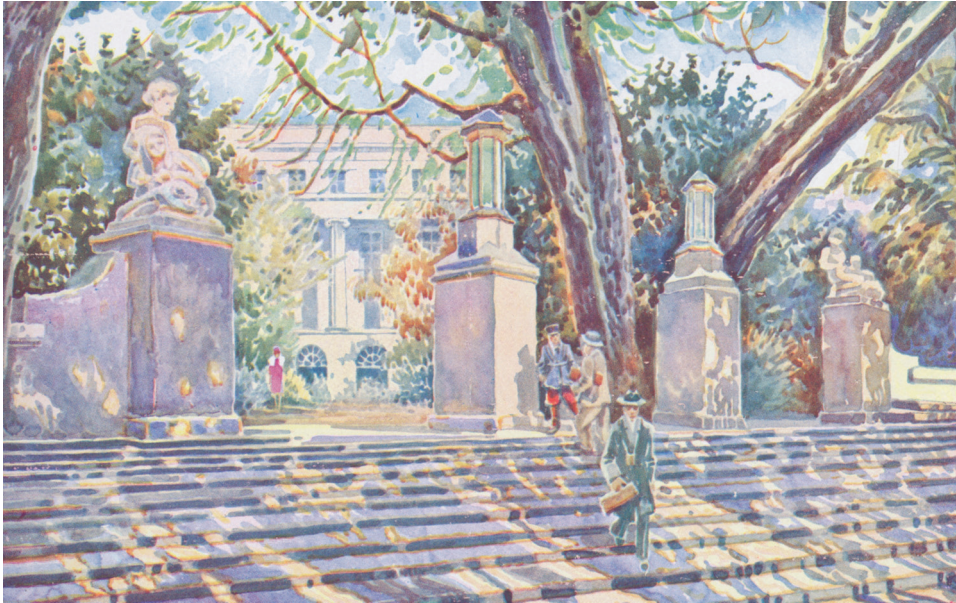
Naprzeciw głównego wejścia do pawilonu Polskie Towarzystwo Wydawców Książek i Związek Księgarzy Polskich przygotowały dział ogólny, w którym zaprezentowano wydawnictwa tych organizacji poświęcone sprawom księgarstwa i czytelnictwa oraz mapy dotyczące rynku książki (np. rozmieszczenia księgarń i wydawców w Polsce)⁴⁴.

Wokół tego ogólnego działu rozmieszczono stoiska 20 firm wydawniczych. Wśród nich znalazły się i te najstarsze, zasłużone oraz te o stosunkowo krótkiej historii, młode, nierzadko o ściśle określonej

⁴⁴ J. Muszkowski, *op.cit.*, s. 19–23.

specjalizacji. Na wystawie nie mogło oczywiście zabraknąć wydawnictwa Gebethner i Wolff, założonego w 1857 roku, jednego z większych w ówczesnej Polsce, które utrzymywało się na rynku i skutecznie konkurowało z nowymi firmami i które, co ciekawe, „nie mogąc na Powszechnej Wystawie pokazać całego swego dorobku, podało swą statystykę”⁴⁵. Dużym, piętnastometrowym stoiskiem dysponowały Zakłady Wydawnicze Sp. Akc. M. Arct z Warszawy, specjalizujące się w podręcznikach szkolnych, książkach dla dzieci i młodzieży, encyklopediach i słownikach. Podobny profil miała Księgarnia Krajowa, założona w 1878 roku przez Konrada Pruszyńskiego (Kazimierza Promyka), wydająca ponadto tygodnik oświatowy dla mieszkańców wsi i miast – „Gazetę Świąteczną”. W latach 70. XIX stulecia zaczęły działać lwowska Księgarnia Polska Bernarda Połonieckiego (drukująca edycje dzieł wybitnych pisarzy polskich, a po I wojnie światowej przede wszystkim książki techniczne i fachowe) oraz firma Wilhelma Zukerandela ze Złoczowa (kontynuująca w wolnej Polsce m.in. wydawanie serii Biblioteczka dla Dzieci i Młodzieży oraz Biblioteka Powszechna, specjalizująca się w „dostarczaniu jak najszerszym masom książek dobrych, zajmujących i pożytecznych po bardzo niskiej cenie”). Na Pewuce prezentowała się także „jedna z najpotężniejszych instytucji nakładowych w Polsce”, czyli lwowski Zakład Narodowy im. Ossolińskich, a także nie mniej znane „Książnica-Atlas” (na obszernym, dwudziestometrowym stoisku pokazująca swoje osiągnięcia zwłaszcza w dziedzinie publikacji kartograficznych) czy Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz” (kontynuujące działalność czasopisma „Bluszcz” i specjalizujące się w wydawnictwach dla kobiet z zakresu literatury pięknej, pedagogiki, higieny, gospodarstwa domowego, wychowania dziecka itp.). Poznańskie wydawnictwa reprezentowały Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha i Wydawnictwo Polskie Rudolfa Wegnera (znane z cykli wydawniczych, takich jak „Biblioteka Laureatów Nobla” czy „Biblioteka Autorów Polskich”, kładące duży nacisk na „wytworną szatę zewnętrzną książki”) oraz specjalistyczne – Spółka Pedagogiczna (założona w 1919 roku przez nauczycielstwo wielkopolskie, zaopatrująca szkoły w podręczniki, formularze i pomoce naukowe) i istniejące od 1927 roku Wydawnictwo „Dzieje Miast Rzeczypospolitej Polskiej” (publikujące m.in. cykl monografii historycznych o polskich miastach). Młode, ambitne firmy wywodziły się głównie z Warszawy. Dużym, dwudziestometrowym stoiskiem dysponowało Towarzystwo Wydawnicze Jakuba Mortkowicza specjalizujące się w bibliofilskich wydaniach książek (jej właściciel był zresztą odpowiedzialny na Pewuce za dział Piękna Książka

⁴⁵ J. Piątek, *Wystawa Książki*, s. 325.



Il. 4. Wejście do parku Wilsona

Źródło: Ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, rys. Bronisław Kopczyński.

w Pałacu Sztuki). Podobny profil miała Drukarnia i Introligatornia „Rola” Jana Buriana, kładąca nacisk na estetykę druku, wydająca czasopismo „Grafika Polska” i publikacje bibliofilskie. W pawilonie Prasa i Książka prezentowały się też stołeczne Nasza Księgarnia Sp. Akc. Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Księgarnia Robotnicza i Dom Książki Polskiej. Ciekawy profil miały Towarzystwo Wydawnicze „Rój” (które powołano do życia pod hasłem „dostarczania masom dobrej, interesującej i żywej książki w cenie przystępnej”, a którym kierował Melchior Wańkowicz) oraz założona w 1926 roku w Zgierzu firma Jakuba Stefana Cezaka, prowadząca „wydawnictwo prac własnych właściciela z dziedziny ekonomiczno-gospodarczej”⁴⁶.

Opracowano *Przewodnik po grupie „Książka”*, obejmujący krótką historię księgarstwa w dziesięcioleciu niepodległej Polski i charakterystykę poszczególnych firm wydawniczych, który rozdawano za darmo zwiedzającym. Dla tych ostatnich na pewno dodatkową atrakcją w pawilonie był przygotowany przez Księgarnię Św. Wojciecha osobny kiosk, w którym przedstawiano proces produkcji książki – „od wyrobu papieru poprzez druk i oprawę do książki gotowej”⁴⁷.

⁴⁶ Obszerny opis poszczególnych wystawców zob. w: J. Muszkowski, op.cit., s. 10–44.

⁴⁷ *Książka na PWK*, „Echo...” 1929, nr 9, s. 226.

Trudno powiedzieć, jaka była frekwencja zwiedzających pawilon Prasa i Książka. Można założyć, że odwiedzały go wycieczki, bowiem polecali go im autorzy *Przewodnika po wystawie*. Choć radzili oni, by „lepiej stanowczo dostosować plan zwiedzania do osobistych zainteresowań”, to jednak w przypadku grup zorganizowanych, np. młodzieży szkolnej, wśród innych pawilonów (m.in. przemysłu lotniczego i samochodowego czy uzdrowisk polskich) powinno się „poświęcić swą uwagę” także prasie i książce⁴⁸.

Mimo kryzysu gospodarczego, który „nie pozwolił kilku księgarniom, dobrze zasłużonym w Polsce, wziąć udziału w wystawie”, wspomniany już kilkakrotnie Jan Piątek z nadzieją patrzył w przyszłość, bowiem to, co „PWK pokazała w dziale książki, świadczy, że odrodzenie książki w Polsce rozpoczęło się i że jej rozkwit niebawem nastąpi”⁴⁹.

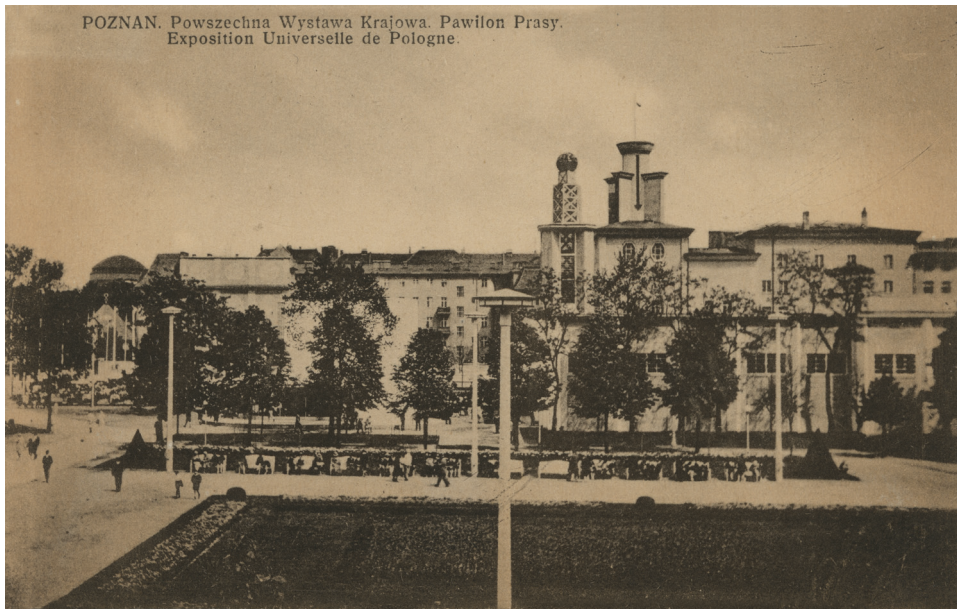
Dział bibliotek w Pałacu Rządowym

Wspomniałam już, że w Pałacu Rządowym w ramach prezentacji osiągnięć szkolnictwa przygotowano m.in. pokaz podręczników i książek pedagogicznych. Odpowiedzialne zań Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zorganizowało ponadto w sali nr 36 mieszczącej się na drugim piętrze pałacu wystawę mającą zobrazować dorobek bibliotekarstwa polskiego w okresie pierwszego dziesięciolecia odrodzonej Polski. Wystawa objęła biblioteki państwowe (na czele z Biblioteką Narodową), samorządowe, uniwersyteckie, towarzystw naukowych i fundacyjne⁵⁰. Wśród eksponatów przewidziano mapy i plany rozmieszczenia bibliotek, wykresy statystyczne (ilustrujące wzrost zbiorów, „ruch w czytelnictwie”, „poczytność poszczególnych działów katalogu”), projekty nowych budynków bibliotecznych i fotografie gmachów już istniejących, ich wyposażenie (np. pudła katalogowe wraz z systemem ułożenia kartek, nosze do książek itp.), druki biblioteczne (np. karty katalogowe), publikacje poświęcone poszczególnym księżniczkom i przez nie wydawane oraz literaturę z zakresu bibliografii, bibliotekarstwa i bibliotekoznawstwa. Zaplanowano także pokaz nabytków Biblioteki Narodowej („Wystawi się rzeczy bardziej efektowne z objaśnieniami co to jest i kto daną rzecz ofiarował”) oraz umieszczenie na wystawie plansz ilustrujących rozwój zawodu bibliotekarza. W oryginalny sposób umożliwiono zwiedzającym

⁴⁸ *Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929 w Poznaniu...*, s. 108–109.

⁴⁹ J. Piątek, *Wystawa Książki*, s. 326.

⁵⁰ *Wystawa rządowa na Powszechnej Wystawie Krajowej, Poznań 1929*, s. 110.



Il. 5. Pawilon Prasa i Książka

Źródło: Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

poznanie tajników katalogowania alfabetycznego i działowego. W przypadku tego pierwszego ustalono, że „przedłoży się kilku bibliotekom do skatalogowania tę samą książkę. Kartki wystawi się obok siebie za szkłem”, a w przypadku drugiego – „udostępni się spisy działów, schematy katalogów różnych bibliotek”⁵¹. Spośród bibliotek uniwersyteckich w wystawie w Pałacu Rządowym uczestniczyły księżnice akademickie z Warszawy, Lwowa, Krakowa, Wilna, Lublina i Poznania. Dyrektor biblioteki Uniwersytetu Poznańskiego, Stefan Vrtel-Wierczyński, był przez ministerstwo upoważniony do „czuwania nad wystawą biblioteczną”, współpracował z naczelnikiem Wydziału Bibliotek w ministerstwie, Stefanem Dembym, a do samej biblioteki przesyłano eksponaty przeznaczone na wystawę, później również Wierczyński współodpowiadał za jej demontaż i odesłanie eksponatów⁵².

Dział bibliotek zajmował tylko jedną salę w Pałacu Rządowym, ale biorąc pod uwagę mnogość miejsc, w których książka i różnorakie zagadnienia z nią związane były na Pewuce prezentowane, można stwierdzić, że książka nie zniknęła wśród innych eksponatów wystawowych.

⁵¹ *Program wystawy bibliotecznej*. Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 31, Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu, 1929, s. 15–30.

⁵² *Ibidem*, s. 7–14 i in.

Co więcej, na Pewukę przybyli miłośnicy książki i ludzie, którzy związali z nią swe zawodowe życie – literaci, bibliotekarze i bibliofile.

Zarząd Powszechnej Wystawy Krajowej zachęcał do organizacji różnych zjazdów i kongresów w czasie jej trwania, ich uczestnicy byli bowiem jednocześnie potencjalnymi zwiedzającymi⁵³. Wśród ponad 110 najrozmaitszych kongresów odbyły się także trzy ściślej związane z tematem książki.

Zjazd Literatów Polskich

Zjazd Literatów Polskich odbył się w dniach 6–8 czerwca. Jego głównym organizatorem był prezes Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu, Bolesław Koreywo. Jest to zagadnienie wymagające odrębnego artykułu, przedstawię je tylko krótko. Zjazd rozpoczął się 6 czerwca nabożeństwem i złożeniem wieńca przed pomnikiem Adama Mickiewicza. Po uroczystym otwarciu w auli Uniwersytetu Poznańskiego i wygłoszeniu referatów, m.in. Ferdynanda Goetela, rozpoczęły się obrady poszczególnych sekcji, które trwały także następnego dnia. W części rozrywkowej przewidziano m.in. wieczór w Kole Towarzyskim, zwiedzanie Pewuki, przedstawienie w teatrze i raut⁵⁴. Zjazd zgromadził ponad 140 uczestników, wśród nich byli Zofia Nałkowska, Karol Irzykowski, Witold Hulewicz, Waław Sieroszewski, Juliusz Kaden-Bandrowski, „nie mówiąc o poznańskim światku literackim, który niemal in gremio uczestniczył w obradach”⁵⁵. 9 czerwca odbyło się natomiast zebranie delegatów związków m.in. z Warszawy, Wilna, Lwowa, Krakowa i Poznania. 79 delegatów reprezentujących 790 literatów (każdemu zrzeszeniu przysługiwało prawo wysłania jednego delegata na 10 członków) głosowało m.in. za powołaniem do życia Akademii Literatury, która miała m.in. promować utwory polskich pisarzy⁵⁶.

⁵³ Zjazdy i kongresy miały przyczynić się „niewątpliwie do spotęgowania zainteresowania Wystawą. Jeśli zważymy, że w tych kongresach i zjazdach uczestniczyć będą przedstawiciele najrozmaitszych zawodów, dzielnic, krajów Europy i Ameryki – zrozumiemy siłę atrakcyjną tkwiącą w tym fakcie”. *Dlaczego i jak...*, s. 118.

⁵⁴ *Ogólny Zjazd Literatów Polskich w Poznaniu*, APP AmP, sygn. 2456, Kongresy i Zjazdy w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej 1928–1929, s. 86–88.

⁵⁵ *Ogólny Zjazd Literatów Polskich w Poznaniu*, „Echo...” 1929, nr 12, s. 329.

⁵⁶ Ibidem. Na faktyczne narodziny Polskiej Akademii Literatury trzeba było poczekać jeszcze cztery lata – zaczęła działać dopiero w 1933 roku.

II Zjazd Bibliotekarzy Polskich i IV Zjazd Bibliofilów Polskich

Na Zjazd Literatów Polskich otrzymał zaproszenie również Witold Bęza, pisarz i dyrektor Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy. Uprzejmie jednak odmówił, ponieważ spośród wielu wydarzeń organizowanych wówczas w Poznaniu wybrał uczestnictwo w II Zjeździe Bibliotekarzy Polskich⁵⁷, który odbywał się równocześnie z IV Zjazdem Bibliofilów Polskich.

W 1928 roku we Lwowie podczas I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich oraz III Zjazdu Bibliofilów Polskich zapadły decyzje o organizacji kolejnych spotkań w Poznaniu, w dniach od 29 maja do 2 czerwca 1929 roku, w trakcie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej. Na mocy porozumienia między bibliotekarzami i bibliofilami utworzono wspólny Komitet Organizacyjny, do którego weszli członkowie Zarządu Związku Bibliotekarzy Polskich i Towarzystwa Bibliofilów Polskich (TBP) w Poznaniu. Przewodniczącym został prezydent Poznania Cyryl Ratajski, zastępcami Stefan Wierczyński (dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej) i Saturnin Mrávincsics (prezes TBP), sekretarzem Andrzej Wojtkowski (a po jego rezygnacji – Adam Łysakowski)⁵⁸, skarbnikiem Zygmunt Zaleski⁵⁹.

Od września 1928 roku do maja 1929 roku odbyło się 11 posiedzeń Komitetu Organizacyjnego. Jego członkowie spotykali się w godzinach wieczornych albo w Bibliotece Uniwersyteckiej, albo w Bibliotece Raczyńskich. Podczas ostatniego, podsumowującego oba zjazdy zebrania (7 czerwca 1929 roku) postanowiono akta komitetu przekazać Bibliotece Raczyńskich. Na szczęście zachowały się one do dziś, co pozwala

⁵⁷ List W. Bęzy do B. Korewy, Bydgoszcz, 28 maja 1929 roku, Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, sygn. Rkp. 201 IV, Akta Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu z lat 1921–1933. Materiały dotyczące Ogólnopolskiego Zjazdu Literatów Polskich w Poznaniu. Korespondencja z roku 1929, k. 3.

⁵⁸ Andrzej Wojtkowski rezygnację z funkcji sekretarza złożył w lutym 1929 roku, uzasadniając ją nadmiarem pracy. Tłumaczył m.in., że do końca maja ma się ukazać jego książka poświęcona Edwardowi Raczyńskiemu i historii biblioteki, a on nie napisał dotąd „ani słówka, zbierając ciągle jeszcze materiały. [...] Ogromowi wszystkich tych obowiązków mógłbym może podolać, gdybym mógł pracować 24 godziny na dobę, a nie, jak obecnie, tylko 16 godzin”. List A. Wojtkowskiego do Głównego Komitetu Organizacyjnego, Poznań, 6 lutego 1929 roku. Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu (dalej: BR), sygn. Rkp. 1953/II, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929. Korespondencja, nlb.

⁵⁹ A. Jazdon, M. Suchanecki, *Działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Wielkopolsce w latach 1920–1984*, Poznań 1987, s. 18. Znakomitą organizację II Zjazdu Bibliotekarzy należy uznać za największe osiągnięcie Koła Poznańsko-Pomorskiego ZBP w okresie międzywojennym.

zerknąć za kulisy przygotowań do zjazdów. Podczas posiedzeń dyskutowano o ich programie i budżecie, drukach, odznakach i pamiątkach zjazdowych, uroczystościach i wydarzeniach towarzyszących, zapewnieniu uczestnikom noclegów, zniżkowych biletów kolejowych i na Pewukę itp. Koszty zjazdu i publikacji zjazdowej decyzją Cyryla Ratajskiego pokryć miała Biblioteka Raczyńskich m.in. z funduszu wyznaczonego na jej uroczystości jubileuszowe (razem ok. 45 tys. zł). Główną publikacją zjazdową miało być zbiorowe dzieło zawierające historię bibliotek wielkopolskich i pomorskich⁶⁰. Komitet powołał dwie wspólne sekcje: gospodarczą i wystawową, dodatkowo bibliotekarze utworzyli odrębną sekcję wydawniczą i odczytową, dzielącą się na trzy oddziały – bibliotekarstwa naukowego, bibliografii i bibliotekarstwa oświatowego⁶¹. Podczas spotkań ustalono również, że zaproszenia na zjazdy będą wysyłane osobno przez bibliofilów i bibliotekarzy. W przypadku tych ostatnich akcją propagująco-informacyjną była naprawdę imponująca – wysłano łącznie ponad 1100 zaproszeń (do przedstawicieli władz miejskich, archiwów, muzeów, księgarzy i wydawców, ministerstw, redakcji dzienników poznańskich i innych, profesorów uniwersytetów polskich, do licznych bibliotek, np. szkół średnich i wyższych w całej Polsce, bibliotek teatralnych, klasztornych, kościelnych i wojskowych, kół naukowych, urzędów państwowych i samorządowych, stowarzyszeń, związków i towarzystw)⁶². Zaproszeniom towarzyszyły gotowe do wypełnienia formularze ze zgłoszeniem na zjazd, które przyjmowano do 10 kwietnia. „Wkładka”, czyli opłata konferencyjna na pokrycie kosztów administracyjnych wynosiła 20 zł dla uczestników zrzeszonych w ZBP, a dla hospitantów i gości po 10 zł. Udogodnienia dla wszystkich uczestników były właściwie takie same (prawo uczestnictwa w obradach i wydarzeniach towarzyskich, korzystanie z ulgowych biletów wstępu na Pewukę), choć prawo uchwalania wniosków przysługiwało tylko pełnopłatnym uczestnikom⁶³.

⁶⁰ BR, sygn. Rkp. 1953/I, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929. Protokoły posiedzeń, nlb.

⁶¹ *Komitet Organizacyjny II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu*, „Przegląd Biblioteczny” 1928, z. 4, s. 336.

⁶² BR, sygn. Rkp. 1953/III, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929. Zaproszenia, nlb.

⁶³ „Gośćmi zjazdowymi mogą być najbliżsi członkowie uczestników obu zjazdów, a prawo to nie jest, tylko z prawa tego wypływają dla nich niemałe korzyści. Goście mogą mianowicie korzystać ze wszelkich udogodnień gospodarczych, jakie przysługują uczestnikom, a udogodnienia te obejmują cały pobyt w Poznaniu, począwszy od ulgowych biletów na kolei, aż do ulgowego wstępu na Wystawę i do wzięcia udziału w przyjęciach towarzyskich, które urozmaicają zjazdy. Mogą również uczestniczyć w obradach zjazdu a jedynym, co ich od «prawdziwych» uczestników różnić będzie, to brak prawa głosu na



II. 6. Pawilon Prasa i Książka, projekt Rogera Sławskiego

Źródło: S. Woźnicki, *Zabudowa terenów Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu*, „Architektura i Budownictwo” 1929, nr 1, s. 21.

Różniły ich dodatkowo kolory otrzymywanych legitymacji (dla uczestników – zielonkawa, hospitantów – pomarańczowa, gości – różowawa). Dla ułatwienia kwestii noclegowych Komitet Organizacyjny zarezerwował pokoje w Nowym Domu Akademickim mieszczącym się przy Wałach Leszczyńskiego, choć oczywiście informował także o możliwości skorzystania z kwater prywatnych za pośrednictwem Miejskiego Biura Kwaterunkowego. Ponadto komitet zawiadamiał uczestników, że 28 i 29 maja

obradach, z czym prawdopodobnie łatwą się pogodzą”. *Poznańskie święto polskiej książki*, „Kurier Poznański” 1929, nr 153, s. 8.



Ogólny widok wnętrza pawilonu prasy na PWK.

II. 7. Wnętrze pawilonu Prasa i Książka

Źródło: *Katalog Wystawy Prasy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu*, Poznań 1929, s. 11.

przy pociągach wieczornych oraz 29 i 30 maja przy pociągach porannych dyżurować będą na dworcu w Poznaniu delegaci komitetu z zieloną opaską na ramieniu i napisem: Zj. Bibl.⁶⁴

Program II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich i IV Zjazdu Bibliofilów Polskich był bardzo bogaty. Rozpoczęto go towarzysko w środę, 29 maja „wieczorem zapoznawczym” w restauracji (tzw. Dworze Huggera) mieszczącej się na terenie Powszechnej Wystawy Krajowej. Jako że zjazd łączył się ze stuleciem otwarcia Biblioteki Raczyńskich⁶⁵, poranne i południowe godziny dnia następnego, 30 maja, poświęcono temu jubileuszowi. O godz. 9.00 odbyło się nabożeństwo jubileuszowe w kościele farnym, a o godz. 12.00 uroczysta akademia w auli Uniwersytetu Poznańskiego,

⁶⁴ Druki: *Regulamin i Komunikat gospodarczy II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu 1929 roku*, BR, sygn. Rkp. 1953/II, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929. Korespondencja, nlb.

⁶⁵ Warto wspomnieć, że to właśnie m.in. w celu uświetnienia jubileuszu biblioteki jej kuratorium zaproponowało podczas zjazdu bibliotekarzy i bibliofilów we Lwowie w 1928 roku organizację kolejnych spotkań w Poznaniu w roku następnym, choć zwykle zjazdy odbywały się w odstępach dwuletnich.

podczas której chór „Hasło” wykonał m.in. *Gaude Mater Polonia*, przemawiali prezydent miasta Cyryl Ratajski⁶⁶ i kierownik Biblioteki Raczyńskich Andrzej Wojtkowski, wreszcie goście składali życzenia oraz odczytano liczne telegramy gratulacyjne⁶⁷. Właściwe otwarcie obu zjazdów nastąpiło w auli uniwersyteckiej o godz. 16.00 – dokonał go osobiście prezydent Ratajski⁶⁸, a po wybraniu marszałka zjazdów (księcia Andrzeja Lubomirskiego, kuratora lwowskiego Ossolineum), prezydium honorowego i przemówieniach delegatów – wykład o zjazdach bibliofilskich i bibliotekarskich wygłosił Stefan Demby⁶⁹. Nieco później pierwsze posiedzenie plenarne zjazdu bibliotekarzy otworzył Stefan Vrtel-Wierczyński, a Aleksander Birkenmajer wygłosił odczyt inauguracyjny (*Bilans dziesięcioletniej pracy na polu bibliotekarstwa i bibliografii w Polsce*). Bibliofile zaś podczas swego posiedzenia wysłuchali referatu Ludwiki Dobrzyńskiej-Rybickiej o bibliofilstwie wielkopolskim. Wieczorem ponownie w Dworze Huggera odbył się uroczysty bankiet wydany przez Kuratorium Biblioteki Raczyńskich.

W godzinach przedpołudniowych kolejnych dwóch dni (31 maja i 1 czerwca) odbywały się obrady obu zjazdów – osobno, choć w jednym miejscu – w uniwersyteckim gmachu Collegium Minus. Bibliotekarze

⁶⁶ *Na stulecie Biblioteki Raczyńskich*, w: C. Ratajski, *Mowy II (1929–1933)*, Poznań 1934, s. 22–24

⁶⁷ [Z. Zaleski], *Stulecie istnienia Biblioteki Raczyńskich*, „Kronika Miasta Poznania” 1929, nr 2, s. 156–158.

⁶⁸ Ratajski poważnie traktował swoje zaangażowanie w prace komitetu i nie korzystał z żadnych przywilejów przysługujących stanowisku prezydenta. Zygmunt Zaleski, sekretarz komitetu i jednocześnie dyrektor Urzędu Statystycznego m. Poznania, w liście z 13 kwietnia 1929 roku do Ratajskiego zalecał, iż ponieważ prezydent jest przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego, powinien wziąć udział w zjeździe albo bibliofilów, albo bibliotekarzy. Jednocześnie pisał: „Nie jest to co prawda konieczne, tym bardziej, że faktycznie Pan Prezydent uczestniczyć będzie tylko w zgromadzeniach oficjalnych, ale wszyscy inni członkowie Komitetu zgłosili udział w Zjeździe. Wkładka na Zjazd bibliotekarzy wynosi 20 zł”. Ratajski zdecydował się wziąć udział w zjeździe bibliotekarzy i opłatę w wysokości 20 zł wpłacił na konto Koła Poznańsko-Pomorskiego ZBP. List Z. Zaleskiego do radcy Motylińskiego, Poznań, 13 kwietnia 1929 roku, APP AmP, sygn. 3655, Bibliotekarze i bibliofile 1928/1929, s. 14.

⁶⁹ Do Dembego, jako naczelnika Wydziału Bibliotek w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Komitet Organizacyjny zwrócił się już w styczniu 1929 roku z prośbą o wygłoszenie wykładu. Dopiero jednak miesiąc później Demby zaproszenie przyjął, tłumacząc swoje długie milczenie potrzebą zastanowienia się. Pisał: „wiem bowiem aż nadto dobrze, że są w gronie bibliotekarzy ludzie niechętni mi, którzy woleliby na plenarnym posiedzeniu Zjazdu słyszeć przemawiającego przedstawiciela innego miasta niż Warszawa”. List S. Dembego do C. Ratajskiego, Warszawa, 24 lutego 1929 roku. BR, sygn. 1953/II, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929. Korespondencja, nlb.

i bibliofile ściśle współpracowali w Komitecie Organizacyjnym, ale ze względu na dzielące ich różnice trudno byłoby im ustalić wspólny program obrad. Owe różnice dostrzegał nawet autor notatki w „Echu PeWuKi”, który, zdając relację ze zjazdu, pisał:

Było to wielkie święto książki polskiej, do której zbliżano się i o której mówiono zawsze z miłością, jakkolwiek różnie rozumianą. Zjechali się ci, którym miłość ta kazała swoje życie złożyć na ofiarę służbie książki [...]; traktujący tę służbę jako zawód i wypełnienie życia (bibliotekarze) i ci, dla których książka jest osłodą w trudach życia, tych trudów wypięknieniem i ozdobą szczytną [bibliofile – A.B.]⁷⁰.

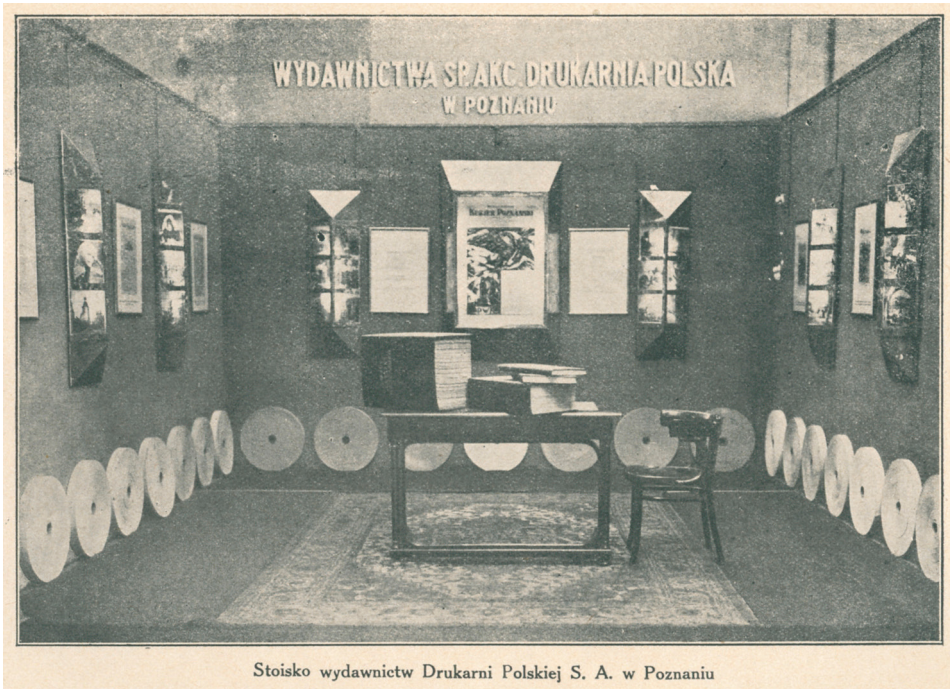
Bibliotekarze to zatem przede wszystkim opiekunowie ksiąg z zawodu, a bibliofile – ich miłośnicy z wyboru. Choć zdaniem Bożenney Szulc-Golskiej „bibliofil może nie być bibliotekarzem, ale nie ma bibliotekarza, który by nie był bibliofilem”⁷¹.

Obrady „opiekunów ksiąg” toczyły się w ramach trzech sekcji: bibliotekarstwa naukowego, bibliografii i bibliotekarstwa oświatowego. W związku z tym, że program był napięty, ściśle określono długość trwania referatów (30 minut), koreferatów (15 minut) i głosów w dyskusji (5 minut). W sekcji bibliotek naukowych przygotowano dwa wystąpienia – Franciszka Smolki i Eustachego Gaberle (*Zadania bibliotekarza naukowego*) oraz Adama Łysakowskiego i Józefa Grycza (*Normy organizacyjne bibliotek naukowych, a w szczególności uniwersyteckich*), a także wniosek Kazimierza Dobrowolskiego (*W sprawie nabywania publikacji zagranicznych przez polskie biblioteki uniwersyteckie*). Uczestnicy sekcji bibliograficznej wysłuchali odczytów Władysława Wisłockiego i Jadwigi Dąbrowskiej (*Rejestracja bieżącej produkcji wydawniczej polskiej*) oraz Mikołaja Dzikowskiego (*Bibliografia zawartości czasopism*), a w ramach wniosków pojawiły się głosy o potrzebie utworzenia Towarzystwa Bibliograficznego i zwołania oddzielnego zjazdu bibliografów. Ciekawe referaty w ramach sekcji bibliotek oświatowych wygłosili Józef Stemler i ks. Antoni Ludwiczak (*Stosunek bibliotekarza do czytelników w bibliotekach oświatowych*)⁷² oraz

⁷⁰ J.K., *Zjazd Bibliofilów i Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu*, „Echo...” 1929, nr 13, s. 346.

⁷¹ B. Szulc-Golska, *Zadania i cele Zjazdu opiekunów i miłośników książki*, „Dziennik Poznański” 1929, nr 123, s. 10.

⁷² Ciekawy jest fragment z koreferatu ks. Antoniego Ludwicza, który pokazuje, jak ciągle ewoluujący jest zawód bibliotekarza, jak zmieniają się zadania różnych typów bibliotek i ich podejście do czytelnika. Funkcje bibliotek oświatowych dziś stały się też obowiązującymi w księżnicach naukowych. Ks. Ludwiczak mówił: „W bibliotekach naukowych pierwszym zadaniem bibliotekarza jest staranne przechowywanie księgozbiorów,



Stoisko wydawnictw Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu

II. 8. Jedno ze stoisk w pawilonie Prasa i Książka

Źródło: *Katalog Wystawy Prasy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu*, Poznań 1929, s. 37.

Stanisław Rymar (*Ustawa o bibliotekach gminnych*). Wszyscy uczestnicy zjazdu bibliotekarzy spotkali się 1 czerwca na plenarnym posiedzeniu w Bibliotece Uniwersyteckiej. Przewodniczący poszczególnych sekcji złożyli wówczas sprawozdania z przebiegu obrad, przegłosowano wnioski, przekazano uczestnikom zaproszenie do pawilonu Prasa i Książka na Pewuce⁷³, wreszcie ustalono, że następny zjazd odbędzie się w Wilnie, po czym Edward Kuntze oficjalnie zamknął poznański zjazd bibliotekarzy⁷⁴.

w bibliotekach oświatowych natomiast – doprowadzanie książek do rąk czytelnika. Tam bibliotekarz pracuje dla biblioteki – w odosobnieniu od czytelników, powierzając ich obsłużenie personelowi niższemu; tutaj bibliotekarz pracuje dla publiczności, wychodzi więc na zewnątrz, a pracę wewnętrzną pozostawia personelowi pomocniczemu”. *Przebieg II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu*, „Przegląd Oświatowy” 1929, nr 7/8, s. 205.

⁷³ Do pawilonu zapraszał Edward Pawłowski, dyrektor Drukarni Polskiej w Poznaniu – chciał uczestnikom zjazdów przekazać bibliofilski rarytas, mianowicie przedruk pierwszej poznańskiej gazety z 1567 roku „Nova ex Posnaniae”. *Ze Święta Książki*, „Kurier Poznański” 1929, nr 250, s. 4.

⁷⁴ II Zjazdowi Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu został poświęcony jeden cały numer „Przeglądu Bibliotecznego” (1929, z. 3). Znajduje się w nim nie tylko obszerna relacja ze zjazdu, ale także teksty referatów, koreferatów, wniosków i zapisów dyskusji. Ponadto

Bibliofile wysłuchali ośmiu obszernych referatów, m.in. Kazimierza Piekarskiego (*Charakterystyka polskiego superexlibrisu XVI wieku*), Józefa Korpały (*Bibliotekarstwo i bibliofilstwo*), ks. Ludwika Zaleskiego (*Mikołaj Dobrek, bibliofil XVI wieku*), Aleksandra Birkenmajera (*Dar kardynała Bernarda Macieowskiego dla szacha perskiego z 1604 r.*) i Ludomiła Lewestama (*Rola społeczna bibliofilstwa*)⁷⁵. Uchwalono także kilka wniosków, w tym ten, że następny zjazd odbędzie się za dwa lata w Wilnie, że należałoby ogłosić konkurs drukarski oficyn polskich i że trzeba „wpłynąć na czynniki decydujące, aby uchwalone przez Sejm [...] wydanie dzieł Adama Mickiewicza zostało nareszcie zrealizowane”. Bibliofile wyrażali też podziękowanie mieszkańcom miasta za gościnne przyjęcie i uprzyjemnienie pobytu uczestnikom zjazdu⁷⁶.

Wydaje się, że faktycznie goście, którzy przyjechali do Poznania, nie tylko dobrze spędzali czas na obradach, ale także korzystali z przygotowanych dla nich atrakcji. Bibliotekarzy przywitał m.in. wiersz Bożenny Szulc-Golskiej opowiadający w zabawny sposób o trudach pracy w bibliotece. Przytoczę jego fragment:

Witajcie w Grodzie Przemysława,
Przezacni bibliotekarze!
Cześć niech Wam będzie i sława!
Jak dawny obyczaj każe
Ręce ku Wam wyciągamy
Całym sercem Was witamy.

Wszyscy dziś się tu zbieramy,
Każdy z projektem gotowym,
Z wszystkich stron Polski zdążamy,
By świat popchnąć torem nowym.
Każdy ma przeróżne leki
Na choroby Biblioteki.
[...]

zob. BR, sygn. Rkp. 1955, Streszczenia referatów i koreferatów wygłoszonych na IV Zjeździe Bibliofilów i II Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929.

⁷⁵ Druk: *Czwarty Zjazd Bibliofilów w Poznaniu 30.V do 2.VI 1929 roku*, BR, sygn. Rkp. 1954/II, Materiały IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929 dotyczące wydawnictw zjazdowych. Korespondencja związana z redakcją wydawnictwa *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, nlb.

⁷⁶ *Wnioski Rady Bibliofilskiej przedłożone IV Zjazdowi Bibliofilów Polskich do uchwalenia*, BR, sygn. Rkp. 1513, Akta Towarzystwa Bibliofilów w Poznaniu z lat 1924–1932, nlb.

Bo życie nam w bibliotece
Na ciężkiej pracy upływa,
Nikt nie zgadnie, nie dociecze,
Ile jej „Katalog” skrywa,
A każdy z nas się przeraża
Na wspomnienie „Inwentarza”.

[...]

Mamona nie ciąży nam zgoła,
Nie dla nas świata uznanie,
Wawrzyny nie wieńczą nam czoła,
Lecz jedno nam pozostaje:
Świat myśli dla nas otwarty,
Czar, jaki w księgach zawarty⁷⁷.

Popołudniami dni zjazdowych, 31 maja i 1 czerwca, zwiedzano Powszechną Wystawę Krajową. Z kolei w piątek, 31 maja, po obradach, w Bibliotece Raczyńskich odbyła się uroczystość jubileuszu 50-lecia pracy bibliotekarskiej Antoniego Bederskiego, który swą karierę rozpoczął w 1879 roku we wrocławskiej bibliotece uniwersyteckiej, a od 1891 roku kontynuował ją w poznańskiej bibliotece publicznej⁷⁸. Następnym punktem programu było otwarcie Wystawy Książki Wielkopolskiej prezentującej ciekawsze druki, które ukazały się na terenie Wielkopolski po roku 1900. Przygotował ją komitet wystawowy na czele z prezesem Towarzystwa Bibliofilów – Saturninen Mrávincsicsem. W sobotę, 1 czerwca goście mieli możliwość zwiedzenia Biblioteki Uniwersyteckiej. Przygotowując się do tego wydarzenia, dyrektor biblioteki Stefan Vrtel-Wierczyński już 7 maja ogłosił okólnik⁷⁹, w którym wydał pracownikom szczegółowe polecenia, jakie zadania mają wykonać, by ksiąźnica zrobiła jak najlepsze wrażenie na uczestnikach zjazdu. Tak np. zarządził sporządzenie lub uzupełnienie napisów na szafkach katalogowych, uprzątnięcie zalegających

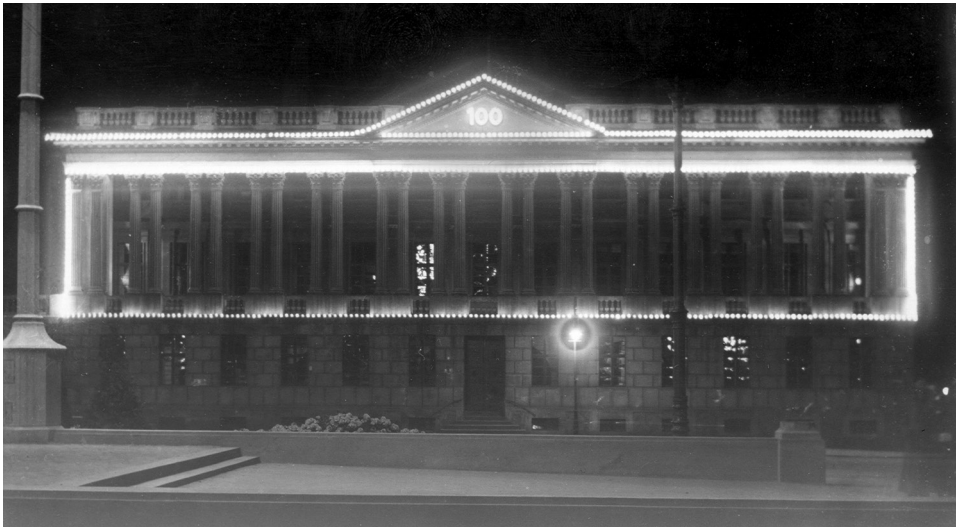
⁷⁷ B. Szulc-Golska, *Bibliotekarzom polskim*, BR, sygn. Rkp. 1513, Akta Towarzystwa Bibliofilów w Poznaniu z lat 1924–1932, nlb.

⁷⁸ Podczas obchodu jubileuszowego Cyryl Ratajski życzył Antoniemu Bederskiemu, aby „sędziwe swe lata przeżył w szczęściu jak najpełniejszym” ([Z. Zaleski], op.cit., s. 158). Nie mógł się wówczas domyślać, że w niespełna rok później będzie przemawiał nad trumną tego zasłużonego dla poznańskiej ksiąźnicy bibliotekarza. Antoni Bederski zmarł 29 marca 1930 roku (*Śp. Antoni Bederski*, „Przegląd Biblioteczny” 1930, z. 2, s. 278).

⁷⁹ *Okólnik Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej z dnia 7 V 1929 r.*, Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 84, Biblioteka Uniwersytecka. Okólniki 1919–1933, s. 170–171. Pracownicy biblioteki byli także zobowiązani do złożenia pisemnego sprawozdania z wykonania poleceń. Zob. ibidem, s. 172–180.



Il. 9. Stoiska wydawców w pawilonie Prasa i Książka
 Źródło: „Architektura i Budownictwo” 1929, nr 11–12.



Il. 10. Gmach Biblioteki Raczyńskich oświetlony z okazji jubileuszu 100-lecia istnienia
 księżnicy
 Źródło: Ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Rkp. 2557
Jan. 2535

Dzisiaj 24 strony **Wydanie wieczorne** Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym, — w niedzielę i święta tylko wydanie poranne. — W dni powstające tylko wydanie wieczorne
Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Włodz Nostkowski, gospodarczego i gieldowego dr. Marjan Chelminowski, Powszechni Wystawy Krajowej dr. Stanisław Bernat, wiadomości politycznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Ledzińska, wszyscy w Poznaniu.
Dyrektor wydawnictwa: Roman Lettgebe. Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcina 70.
Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda.
Nr. 245 Poznań, środa dnia 29 maja 1929 Rok XXIV

ZJAZD BIBLIOFIŁÓW I BIBLIOTEKARZY W POZNANIU



Święto Książki Polskiej w Poznaniu

Dość rozpoczyna się w murach naszego miasta II zjazd Bibliotekarzy i IV zjazd Bibliofilów Polskich.

Ze wszystkich stron Rzeczypospolitej zjeżdżają się pracownicy i miłośnicy książki, aby we wspólnym gronie naradzić się i powziąć uchwały w najważniejszych sprawach, dotyczących książki polskiej, jej organizacji, potrzeb i zadań. Książka polska w odrodzonej ojczyźnie zdobyła zupełnie nowe warunki rozwoju i nową w dalszych swoich rozpoczęła kartę. Oparta o tradycje rodzimej kultury, nie krepowana już niczym, ma przed sobą obecnie wszelkie możliwości pełnego i swobodnego życia. Dość pracownicy książki — Bibliotekarze i jej miłośnicy — bibliofili, zabrani razem, pragną zdać sobie sprawę z bilansu dziesięciolecia pracy (1918—1928) i nakreślić program działalności na przyszłość. Wiążą się zask obmyśli z urzędowymi obchodami dwóch wielko zasłużonych bibliotek wielkopolskich: Biblioteki Raczyńskich i Biblioteki Kornickiej, które w roku bieżącym święcą jubileusz setnej swej rocznicy.

Już w odległej starożytności księgi cenione były wysoko przez świadome swoich celów i zadań narody, które pragnęły korzystać ze zdobyczy duchowych innych ludów, a swój własny dorobek w myślowy przyrąbek przekazać pokoleń.

Wiemy o bibliotekach starożytnego Egiptu i bibliotekach asyryjsko-babilońskich. Wyrzobiły z pod ziemi bezcenne pomniki archeologiczne rzucając niemyknie ciekawe światło na stan kultury tych ludów, oraz na zawartość i urządzenie tych najdawniejszych księgozbiorów — archiwów. Odkrywamy tam nawet dalekie związki tych elementów księgotwórczych, które nas dziś tak żywo interesują, jak katalogi biblioteczne, początki bibliografji, a nawet „szlifery”. W starożytnej Grecji największą sławę zdobyła sobie biblioteka aleksandryjska, która w zbiorach swoich obejmowała niemal całokształt ówczesnego piśmiennictwa. Za wzorami hellenistycznymi, powstała biblioteka publiczna w Rzymie. Po upadku bibliotek pogardzanych w średniowieczu wybijają się na plan pierwszy biblioteki klasztorne i klasztorne (benedyktynów, franciszkanów, dominikanów), które polotyły wielkomyślnie starożytność i przeszchowania bosomyślnie starożytność piśmiennictwa. Wspaniały rozwój bibliotek i miłośnictwa książek przypada na czasy humanizmu i renesansu, i później na wieki oświecenia i czasy napoleońskie.

Dzisiejsze książki i biblioteki w Polsce zespolone są najsilniej z losami narodu. Los państwa — był równocześnie losem księgi polskiej. Już we wczesnym średniowieczu powstały w nas biblioteki, głównie klasztorne i klasztorne, których motywy nam zachowane pozostały wie starożadne ich katalogi. Te jednak najdawniejsze nasze księgi szły w stronę doświadczenia. Trwały je ogień, usiłunki niszczenia, jako swą zdobycz wojenną, miszeryka głupota lub nieświadomość ludzka. Ginęły księgi pojedyncze i całe przepadały biblioteki. Nawet i te, które gdzieś indziej troskliwie czuwały się opieką, biblioteki królewskie, w nas snitaki w odmocie czasu i wypadków, rozochodły się po dalekim świecie i obcą częścią losy kultury. Dość wspomnieć, oplakany los biblioteki królowej Jadwigi, biblioteki bezczennej, a której licha tylko pozostały ślady i drobne ulotki.

Za wzrostem potęgi państwa i rozwojem sztuki, rozwijają się i kwitną rządy książkowe. Rosną katechizatory akademickie, powstają biblioteki prywatne, zakładane przez dostojników Kościoła i Państwa, powstają biblioteki królewskie (Zygmunt I a zwłaszcza znakomity kolektor książek Zygmunt August), biblioteki uczonych i wielkodusznych mecenasów. Od połowy wieku XVII, gdy rozpoczyna się epoka państwowa i społeczna, biblioteki przedstawiają smutny obraz ustatku.

Nowy okres rozpoczyna się od połowy wieku XVIII. Jan Józef Zabaniński zakłada w Warszawie i oddaje narodowi Bibliotekę publiczną (1748), która

nieistety w nieulęgnił czasie, jako bar, wozonany, wozbija, wstąpiła do Ruski, sięgi w naszęgę wosbach, na mowy traktatu ryńskiego, czestotliwie wręčila do Polski. Przykład Zabankiego pobodził innych: Czasy Ossoliński, Czartoryscy, Raczyński, Zamoyscy, Książki — wia-kompona pobolęły zasługi na polu bibliotekarstwa polskiego. Rosną i wzbogacają się nasze biblioteki uniwersyteckie, a Biblioteka Jagiellońska na czacie, obod walczą stale z mędstwem braków, utrudniających swobodny rozwój i wypełnianie najważniejszych zadań. Powstają całe biblioteki nowych, tworzą się ratny organizacje miłośników i pracowników książki, zrzeszonych w imię wspólnych hasła i wspólnego programu.

W dzisiejsze książki polskiej jest u nas do zrobienia wszystko. W obecnej chwili, gdy bibliotekarstwo i miłośnicy książki zbierają się na wspólne obrady, by zdać sobie sprawę z tego, co zdołali w ciągu pierwszego swego dziesięciolecia, i aby zastanowić się nad programem pracy na przyszłość, znajdując oni krępką i mocną podstawę w dawnej tradycji bibliotekarstwa polskiego, którego wyrazem są dzisiejsze obchody jubileuszowe Biblioteki Raczyńskich i Biblioteki Kornickiej. Pierwszeństwo świętujemy swego talosnia, druga słusiecie swoich wydawców. Dzisiejsze i druz-

Wydanie niniejsze poświęca nasz dziennik II Zjazdowi Bibliotekarzy Polskich, oraz IV zjazdowi Bibliofilów, poświęcając to nie nasz codzienny Dziś Kultury i Sztuki, który przez następną dni zjazdów znajdzie czytelnicy we specjalnym miejscu, również zjazdów poświęcony.

Artystykto dostarczył nam kształcie następujący uczeń i pisarz:
Dr. Stefan Wierczyński, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.
Dr. Andrzej Wojtkowski, kierownik Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.
Dr. Stanisław Bodnia, bibliotekarz Biblioteki Kornickiej.
Dr. Adam Łyskowski, bibliotekarz Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.
Dr. Marja Wojciechowska z Poznania.

Wznieść na pierwszej stronie zaproszenia i upiększyć dla „Kurjera Poznańskiego” p. Stanisław Raczyński, artysta-grafik w Poznaniu.

493 D 238

Il. 11. Numer „Kuriera Poznańskiego” poświęcony zjazdowi bibliotekarzy i bibliofilów
Źródło: „Kurier Poznański” 1929, nr 245.

w pracowniach książek przez ich zinwentaryzowanie bądź przekazanie do oprawy, odmalowanie niektórych pomieszczeń, dostarczenie z magazynu książek do biblioteki podręcznej gabinetu dyrektora czy ogólne uporządkowanie i upiększenie biur (np. przez zakup chodników⁸⁰, przesunięcie mebli). Tuż przed przyjęciem zwiedzających pracownicy mieli jeszcze zadbać o porządek na biurkach i właściwe ustawienie książek w szafach podręcznych. Dyrektor wydał także szczegółowe wytyczne, jak należy podzielić grupę gości i jakimi trasami po budynku ich poprowadzić⁸¹. Zwiedzanie Biblioteki Uniwersyteckiej było ostatnim punktem programu zjazdu bibliotekarzy, po nim nastąpiło jego zamknięcie, ale nie oznaczało to końca wydarzeń towarzyszących, bo wieczorem 1 czerwca prezydent Cyryl Ratajski w salach Ratusza wydał raut na cześć zjazdów bibliotekarzy i bibliofilów.

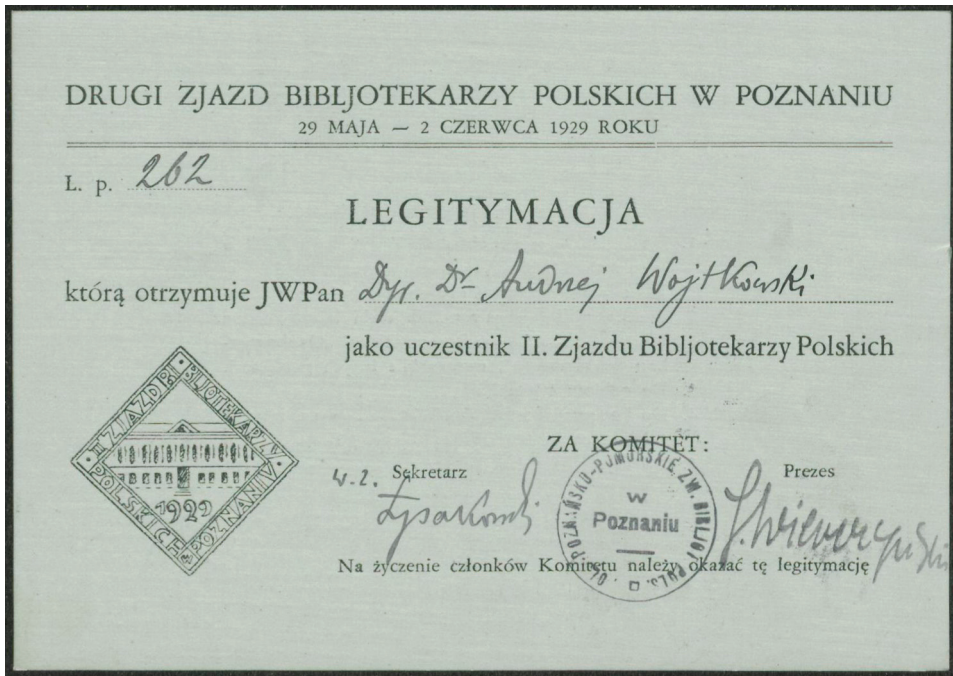
Klamrą zamykającą oba zjazdy były uroczyste obchody stulecia pierwszego wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej w dniu 2 czerwca. O godz. 9.00 spod poznańskiego zamku wyruszyły autobusy do Kórnik. Tam odbyło się nabożeństwo, następnie akademie (z wystąpieniami członka Zarządu Fundacji „Zakłady Kórnickie” Jana Grochmalickiego i kierownika biblioteki Józefa Grycza), a w końcu uroczyste zamknięcie obu zjazdów – pożegnalne przemówienie księcia Lubomirskiego. Nie był to jednak kres atrakcji – biblioteka zapraszała jeszcze na zwiedzanie swoich zbiorów i śniadanie⁸², dopiero później goście wrócili do Poznania i rozjechali się do swych domów.

Zjazdy bibliotekarzy i bibliofilów były jednymi z ponad 100, które odbyły się w trakcie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej, ale zostały zauważone i cieszyły się dużym zainteresowaniem mediów. Prasa nazwała je wręcz „świętem książki polskiej”. „Kurier Poznański” poświęcił im całe wydanie wieczorne z dnia 29 maja. Winietę na pierwszą stronę „Kuriera” zaprojektował Stanisław Raczyński, artysta grafik z Poznania. W numerze znalazły się m.in. artykuły Stefana Vrtela-Wierczyńskiego, Andrzeja Wojtkowskiego, Stanisława Bodniaka, Marii Wojciechowskiej i Adama

⁸⁰ Nowo położone chodniki konopne wzbudziły zainteresowanie członków zjazdu. O ich cenę zapytywał nawet Ludwik Bernacki, dyrektor lwowskiego Ossolineum. List S. Wierczyńskiego do L. Bernackiego, Poznań, 27 czerwca 1929 roku, Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 36, Biblioteka Uniwersytecka. Różne 1 I 1929 – 31 XII 1930, s. 62.

⁸¹ *Okólnik Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej z dnia 27 V 1929 r.*, Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 84, Biblioteka Uniwersytecka. Okólniki 1919–1933, s. 166–167.

⁸² *Program uroczystości obchodów pierwszego wydawnictwa Biblioteki Kórnickiej*, BR, sygn. Rkp. 3959, Papiery Andrzeja Wojtkowskiego, nlb.



Il. 12. Legitymacja Andrzeja Wojtkowskiego na II Zjazd Bibliotekarzy Polskich
Źródło: Ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

Łysakowskiego traktujące o najważniejszych wydarzeniach związanych ze zjazdami, o jubileuszach Biblioteki Raczyńskich i Biblioteki Kórnickiej, a nawet o zagadnieniach bibliografii regionalnej. W tyle nie pozostał również „Dziennik Poznański”, który zjazdom poświęcił swój dodatek z dnia 30 maja. Artykuły opublikowali tu, poza Andrzejem Wojtkowskim i Stanisławem Bodniakiem, także Bożenna Szulc-Golska, Jerzy Koller i Elżbieta Bederska. W numerze znalazły się też interesujące rozmowy z Bolesławem Erzepkim i poznańskimi księgarzami⁸³.

⁸³ Jeden z nich na pytanie, czy ludzie kupują książki, odpowiedział: „Niestety nie! Księgarnie wprost wegetują, a ich właściciele muszą się wyrzec swych najniezbędniejszych potrzeb. Do księgarni mało kto zagląda. Kupują tylko ci, którzy muszą, a więc młodzież, studenci lub rodzice dla swych pociech na imieniny i gwiazdkę”. Drugi z kolei zanegował stwierdzenie, że wskutek rozwoju radia i kina spada czytelnictwo: „W rzeczywistości może jednak jest wręcz przeciwnie, gdyż niejedna książka zareklamowana przez radio zyskuje na poczytności, z drugiej zaś strony kino, inscenizując treść różnych powieści, pobudza do ich kupowania i czytania” (*Jak kupują książki. Dwie rozmowy z księgarzami poznańskimi*, „Dziennik Poznański” 1929, nr 123, s. 12). Dzisiejsza troska o spadek liczby osób kupujących i czytających książki czy obawy związane z ekspansją nowych mediów nie są zatem niczym nowym – pojawiały się już 90 lat temu.

Bożenna Szulc-Golska w artykule o celach zjazdów zauważała: „Zdawałoby się, że w epoce najwyższego rozwoju techniki jedni i drudzy [bibliofile i bibliotekarze – A.B.] są przeżytkami minionych wieków. Jednakże liczba uczestników obu zjazdów (ok. 500) świadczy o tym, że tak nie jest”⁸⁴. Zgodnie z zachowaną w zbiorach Biblioteki Raczyńskich księgą rejestrującą uczestników II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich wzięło w nim udział 287 osób⁸⁵. Przy niektórych nazwiskach dodatkowo umieszczano informacje o towarzyszących im gościach. Szeroko zakrojona akcja rozsyłania zaproszeń przyniosła więc pożądany efekt. Na zjeździe reprezentowani byli najliczniej członkowie warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, nie zabrakło jednak także uczestników z Krakowa, Lwowa, Łodzi, Wilna i oczywiście Poznania. W stolicy Wielkopolski spotkały się najważniejsze osoby ze świata bibliotekarskiego Rzeczypospolitej, m.in.: Aleksander Birkenmajer, Helena Radlińska, Edward Chwałewik, Edward Kuntze, Franciszek Smolka, Józef Grycz, Witold Bełza, Stefan Dembe, Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, Stefan Vrtel-Wierczyński czy Andrzej Wojtkowski.

Niewątpliwie miłą pamiątką po obu zjazdach były liczne druki, które otrzymali uczestnicy – oficjalne publikacje zjazdowe oraz te pozyskane jako dary od różnych wydawnictw, instytucji, towarzystw itp.⁸⁶. Efekt pracy Komisji Wydawniczej Związku Bibliotekarzy Wielkopolskich i Pomorskich⁸⁷ był imponujący – kompletny zbiór wraz z wydawnictwami planowanymi miał dojść do liczby 60 druków⁸⁸. Wspólnym drukiem

⁸⁴ B. Szulc-Golska, op.cit., s. 10.

⁸⁵ [Rejestr uczestników II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w 1929 r.], BR, sygn. Rkp. 1953/IV, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929. Rejestr uczestników, nlb.

⁸⁶ O tym, jak ważny był to element zjazdów, pisał Zygmunt Wojciechowski: „Analityk i systematyk wyróżniłyby w zjazdach bibliotekarzy i bibliofilów trzy elementy: posiedzeniowe, bankietowo-rautowe i książkowe. Niech nikt nie weźmie za złe miłośnikom książek, że nie pomijając zresztą dziedziny rozważań nad historią książki i bibliofilstwa i nie gardząc poziomymi uciechami tego świata, główny nacisk kładą na ów trzeci składnik zjazdów”. Z. Wojciechowski, *Jak się obdarowali bibliotekarze i bibliofile*, „Kurier Poznański” 1929, nr 249, s. 17.

⁸⁷ Komisja ta w okresie od października 1928 do maja 1929 roku spotkała się kilkakrotnie, omawiając m.in. sprawy oficjalnych wydawnictw zjazdowych. *Protokoły posiedzenia Komisji Wydawniczej Związku Bibliotekarzy Wielkopolskich i Pomorskich*, BR, sygn. Rkp. 1954/I, Materiały IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929 dotyczące wydawnictw zjazdowych. Akta Komisji Wydawniczej Związku Bibliotekarzy Wielkopolskich i Pomorskich, nlb.

⁸⁸ F. Pohorecki, *Drugi Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu. Przegląd wydawnictw IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1929, t. 2 („Wiadomości Historyczne”. Dodatek do „Kwartalnika Historycznego”), s. 178.

Numer porządkowy	Data wyjazdu	Nazwisko i imię	Wzrost	Waga	Wzrost	Wzrost	Głosie (mów. i śmiech)	Kształtowa	Wzrostowa	Wzrostowa	Sędzi	Wzrostowa		
			cm	kg	cm	cm		1-rok	2-rok	3-rok	4-rok	5-rok		
169	13.9.	Zubawiczowa, Stanisława	✓	W						I	+	20	+	n
170	13.9.	Hleb, Kaczeńska, Helena	✓									20	+	
171	13.9.	Wojciszewska, Anna	✓	P							+	20	+	n
172	13.9.	Grochowska, Kazimiera	✓	W	+	+				II		30	+	n
173	13.9.	Talma, Maryja	✓			+						20	+	o
174	13.9.	Wisłochowska, Zofia	✓	W						III		20	+	
175	13.9.	Belicka, Zofia	✓	W		+						30	+	n
176	13.9.	Rotnicki, M	✓									20	+	
177	13.9.	Kocorowski, Stanisław Piotr				+						10	+	n
178	13.9.	Wojtkowska, Maryja	✓							X		20	+	op. 130
179	13.9.	Ratajski, Cyryl	✓									20	+	
180	13.9.	Ludwiczak, Antoni	✓	P		+	Dośł. Medycyna, Jachryga				+	10	+	o
Do prawniczości			159	7	65		38	39	26	107	1205			
Przem			170	8	69		39	38	28	110	1165			

II. 13. Rejestr uczestników II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich – pod nr. 179 odnotowany Cyryl Ratajski

Źródło: Ze zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu.

zjazdowym wręczanym wszystkim uczestnikom była praca zbiorowa pod redakcją Stefana Wierczyńskiego *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*⁸⁹. Ponadto z okazji zjazdów ukazały się monografia Andrzeja Wojtkowskiego *Edward Raczyński i jego dzieło* oraz pierwszy zeszyt „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”. Biblioteka Raczyńskich uczciła swój jubileusz także książką Antoniego Bederskiego (*Druki poznańskie wieku 16–18 znajdujące się w Bibliotece Raczyńskich*) oraz portretem fundatora księżnicy (miedziorytem autorstwa Wilhelma Osseckiego). Uczestnicy zjazdów mogli również liczyć na otrzymanie takich publikacji, jak: Stanisław Dunin Borkowski, *O obowiązkach bibliotekarza*; Ludwika Dobrzyńska-Rybicka, Aniela Koehlerówna, *Katalog druków polskich XVI w. znajdujących się w Bibliotece Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*; Stanisław Herakliusz Lubomirski, *Piram i Tyzbe*; Tadeusz Przeorski, *Kraków współczesny*; Zofia Ameisenowa,

⁸⁹ Zachowały się maszynopisy i rękopisy przesyłane przez autorów do redaktora książki. BR, sygn. Rkp. 1956, Monografie o poszczególnych bibliotekach pomieszczone w wydawnictwie zbiorowym *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*, nlb.

*Miniatury włoskie Biblioteki Jagiellońskiej; Wanda Dąbrowska, Nowoczesne ustawodawstwo w zakresie bibliotek publicznych; Księga pamiątkowa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi*⁹⁰.

Książka na Powszechnej Wystawie Krajowej pojawiła się na ekspozycjach wielu najrozmaitszych wystawców, a najważniejszym miejscem jej prezentacji był mieszczący się w parku Wilsona pawilon Prasa i Książka (górnolotnie przez Jana Muszkowskiego nazwany „mózgiem” wystawy i „stacją centralną kultury”). Prawdziwym świętem książki był jednak przełom maja i czerwca 1929 roku, kiedy to toczyły się obrady II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich i IV Zjazdu Bibliofilów Polskich, a Poznań na kilka dni stał się stolicą polskiej książki.

Bibliografia

Źródła

- Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu
 sygn. 31, Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu, 1929.
 sygn. 84, Biblioteka Uniwersytecka. Okólniki 1919–1933.
 sygn. 36, Biblioteka Uniwersytecka. Różne 1 I 1929 – 31 XII 1930.
- Archiwum Państwowe w Poznaniu, Akta miasta Poznania
 sygn. 2453, Powszechna Wystawa Krajowa. Rozmaitości.
 sygn. 2456, Kongresy i Zjazdy w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej 1928–1929.
 sygn. 2469, Likwidacja PWK.
 sygn. 3655, Bibliotekarze i bibliofile 1928/1929.
- Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu
 sygn. Rkp. 1513, Akta Towarzystwa Bibliofilów w Poznaniu z lat 1924–1932.
 sygn. Rkp. 1953/I-V, Akta Komitetu Organizacyjnego IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929 (Rkp. 1953/I. Protokoły posiedzeń; Rkp. 1953/II. Korespondencja; Rkp. 1953/III. Zaproszenia; Rkp. 1953/IV. Rejestr uczestników; Rkp. 1953/V. Varia).
 sygn. Rkp. 1954/I-III, Materiały IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929 dotyczące wydawnictw zjazdowych (Rkp. 1954/I. Akta Komisji Wydawniczej Związku Bibliotekarzy Wielkopolskich i Pomorskich; Rkp. 1954/II. Korespondencja związana z redakcją wydawnictwa *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*; Rkp. 1954/III. Wykazy rozdziału wydawnictw zjazdowych).

⁹⁰ Spis publikacji zjazdowych i ich omówienie zob.: Z. Wojciechowski, *Jak się obdarowali...*; idem, *Przegląd wydawnictw zjazdów bibliotekarzy i bibliofilów*, „Kurier Poznański” 1929, nr 250, s. 4–5.

sygn. Rkp. 1955, Streszczenia referatów i koreferatów wygłoszonych na IV Zjeździe Bibliofilów i II Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu w r. 1929.

sygn. Rkp. 1956, Monografie o poszczególnych bibliotekach pomieszczone w wydawnictwie zbiorowym *Biblioteki wielkopolskie i pomorskie*.

sygn. Rkp. 3959, Papiery Andrzeja Wojtkowskiego.

Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu

sygn. Rkp. 201 IV, Akta Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu z lat 1921–1933. Materiały dotyczące Ogólnopolskiego Zjazdu Literatów Polskich w Poznaniu. Korespondencja z roku 1929.

Źródła drukowane

Dlaczego i jak należy zwiedzić Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, Poznań 1929.

„Dziennik Poznański” 1929, nr 123, s. 9–12.

Dział rolniczy Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1929 roku, Warszawa 1930.

„Echo Powszechnej Wystawy Krajowej” 1929, nr 2, 3, 9, 12, 13.

Katalog Wystawy Prasy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, Poznań 1929.

Kauzik S., *Wystawa Prasy, Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, pod kier. S. Wachowiaka, t. 4, Poznań 1930, s. 303–316.

Komitet Organizacyjny II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu, „Przegląd Biblioteczny” 1928, z. 4, s. 335–336.

„Kurier Poznański” 1929, nr 245, s. 1–4.

Mortkowicz J., „Piękna Książka”, w: *Katalog Działu Sztuki*, red. M. Treter, Poznań 1929, s. 190–196.

Muskowski J., *Przewodnik po grupie „Książka” Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929*, Warszawa 1929.

Oświata pozaszkolna na PWK. W pawilonie nr 28a, „Przegląd Oświatowy” 1929, nr 7/8, s. 212–218.

Pajzdierski N., *Wystawa Sztuki*, w: *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, pod kier. S. Wachowiaka, t. 4, Poznań 1930, s. 339–363.

Piątek J., *Obecny stan księgarstwa w Polsce. Z powodu pokazu książki na PWK*, „Przegląd Oświatowy” 1929, nr 9, s. 245–247.

Piątek J., *Wystawa Książki*, w: *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, pod kier. S. Wachowiaka, t. 4, Poznań 1930, s. 319–326.

Pohorecki F., *Drugi Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu. Przegląd wydawnictw IV Zjazdu Bibliofilów i II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich*, „Kwartalnik Historyczny” 1929, t. 2 („Wiadomości Historyczne”. Dodatek do „Kwartalnika Historycznego”), s. 176–181.

Powszechna Wystawa Krajowa w roku 1929 w Poznaniu. Przewodnik po wystawie, [Poznań 1929].

Poznańskie święto polskiej książki, „Kurier Poznański” 1929, nr 153, s. 8.

Przebieg II Zjazdu Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu, „Przegląd Oświatowy” 1929, nr 7/8, s. 203–210.

„Przegląd Biblioteczny” 1929, z. 3.

- Przewodnik i informator po pawilonie Poznańskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego (Starostwo Krajowe w Poznaniu) na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929 r.*, Poznań 1929.
- Ratajski C., *Na stulecie Biblioteki Raczyńskich*, w: C. Ratajski, *Mowy II (1929–1933)*, Poznań 1934, s. 22–24.
- Stelmachowska B., *Udział kobiet*, „Kurier Poznański” 1929, nr 223, s. 11–12.
- Śp. Antoni Bederski, „Przegląd Biblioteczny” 1930, z. 2, s. 278.
- Wojciechowski Z., *Jak się obdarowali bibliotekarze i bibliofile*, „Kurier Poznański” 1929, nr 249, s. 17.
- Wojciechowski Z., *Przegląd wydawnictw zjazdów bibliotekarzy i bibliofilów*, „Kurier Poznański” 1929, nr 250, s. 4–5.
- Woźnicki S., *Zabudowa terenów Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu*, „Architektura i Budownictwo” 1929, nr 1, s. 1–30.
- Wychowanie fizyczne i sport na Powszechnej Wystawie Krajowej – Poznań 1929 r.*, Poznań 1929.
- Wystawa Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, w: *Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu w roku 1929*, pod kier. S. Wachowiaka, t. 3, Poznań 1930, s. 366–394.
- Wystawa rządowa na Powszechnej Wystawie Krajowej*, Poznań 1929.
- [Zaleski Z.], *Stulecie istnienia Biblioteki Raczyńskich*, „Kronika Miasta Poznania” 1929, nr 2, s. 156–160.
- Ze Święta Książki*, „Kurier Poznański” 1929, nr 250, s. 4.

Literatura

- Jazdon A., Suchanecki M., *Działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Wielkopolsce w latach 1920–1984*, Poznań: Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne 1987.
- Klause G., *Roger Ślawski 1871–1963. Architekt*, Poznań: Wydawnictwo Miejskie 1999.
- Ławicki L., *Powszechna Wystawa Krajowa w 1929 r. Architektura. Część pierwsza*, „Kronika Miasta Poznania” 1976, nr 4, s. 29–47.
- Pokorzyńska E., *Zofia Dębicka – introligatorka z warszawskiej elity*, „Roczniki Biblioteczne” 2015, nr 59, s. 73–90.
- Zwolanowska B., *Architektura Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w roku 1929*, „Rocznik Historii Sztuki” 1976, t. 11, s. 177–225.

AGNIESZKA BASZKO

“The core of the whole exhibition, its brain and central station of culture”. The book at the Polish General Exhibition

Abstract. The Polish General Exhibition, which was held in Poznań between May 16 and September 30, 1929) and summarized the economic, social and cultural achievements of independent Poland following the ten years of its existence, also included a number of manifestations that related to the broadly understood subject of books. This was particularly visible in a large number of exhibition sites (pavilions) (e.g. those of cultural and educational institutions, physical education centres, women’s and agricultural education institutions and in the library section of the Government Palace). However, two exhibition sites were particularly involved in the promotion of books. In the department of Beautiful Book, housed in the Palace of Arts, a particular attention was given to the presentation of the external appearance of the book and development of book design. The department featured works of a number of artists, art editors, publishers, printmakers and bookbinders. In the Press and Book pavilion, designed by Roger Sławski, next to the stalls presenting different editorial offices of newspapers and magazines, stalls of 20 publishers from all over Poland displayed their books (Gebethner i Wolff, M. Arct, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, “Książnica-Atlas” and Drukarnia i Księgarnia Św. Wojciecha, among others). As a result, throughout a few days Poznań was a capital of Polish book when the city became a meeting point for book lovers and people professionally involved in book trade and publishing. Between May 29 and June 2, 1929, the 2nd. Convention of Polish Librarians and the 4th. Convention of Polish Book Lovers were held, accompanied by the centenary celebrations of the Raczyński Library and the first publishing house of the Kórnik Library.

Key words: Polish General Exhibition in Poznań (1929), book, artistic books, publishers, Press and Book pavilion at the PGE, the 2nd. Convention of Polish Librarians, the 4th. Convention of Polish Book Lovers, Poland 1918–1939.

